



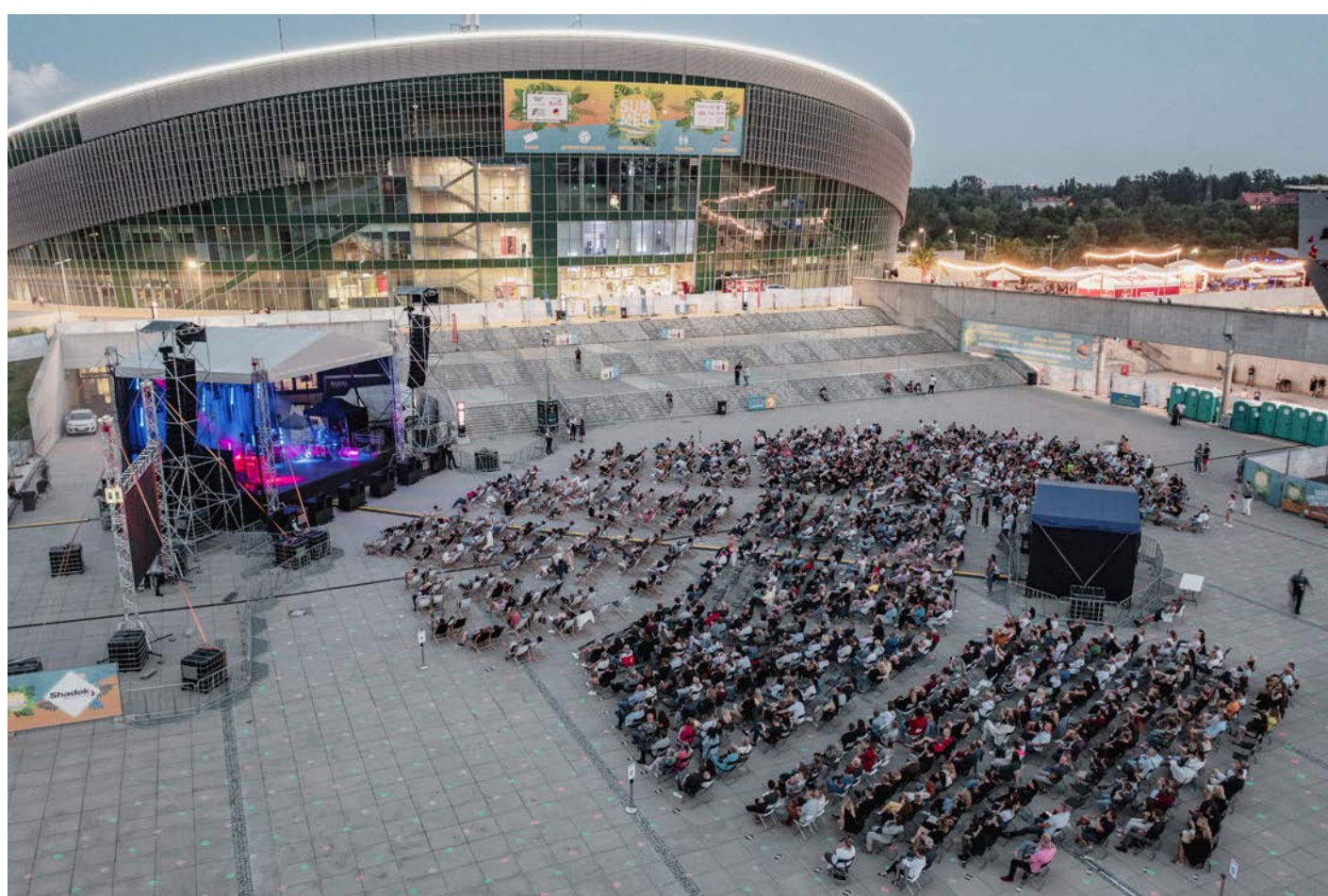
Zapowiada się gorące lato... z Summer Areną!

Na ponad 150 wydarzeniach bawili się gliwiczanie podczas ubiegłorocznej edycji Summer Areny. Koncerty, spotkania z ciekawymi osobami, sportowe rozgrywki i warsztaty powrócą również w tym roku. Organizatorzy uchylili właśnie rąbka tajemnicy, zdradzając nazwy trzech pierwszych zespołów. Kto będzie bawił nas w tym roku?

Summer Arena to nie tylko koncerty, ale również wydarzenia pełne atrakcji dla dzieci i dorosłych. W tym roku zabawa zaczynać się będzie w każdy czwartek. Każdemu z 8 wakacyjnych weekendów patronować będzie inny temat – śląski, West Coast, latino, filmowy, biegowy, sportowy dookoła świata i rockowy. To, co wydarzy się podczas nich, na razie owiane jest tajemnicą.

Powoli odkrywają się natomiast karty przygotowanych przez organizatorów koncertów. Wiemy już, że 15 lipca dużą scenę obejmie we władanie pochodzący z Biłgoraja raper Kukon, znany m.in. z krążka Ogrody Mixtape. Raper określa się mianem outsidera polskiej sceny muzycznej i znaczną część kariery spędził w podziemiu. Na scenie pojawi się razem z OKI - to pochodzący z Lubina Oskar Kamiński, również raper, który mimo młodego wieku zdążył już narobić sporo zamieszania na muzycznej scenie.

Z kolei 23 lipca zagra Happysad. Tego składu nikomu przedstawiać chyba nie trzeba – to jeden z najpopularniejszych



polskich zespołów a w Gliwicach grał już kilkunastu. Happysad ma na koncie ponad 1200 koncertów w całym kraju, 5 platynowych i 3 złote płyty oraz rekordy frekwencji w kilkunastu popularnych klubach w Polsce.

Pidżama Porno to z kolei propozycja (nie tylko) dla nieco starszej publiczności. Grupa zadebiutowała w 1987 roku i obecnie obchodzi 35-lecie. Punkrockowych dinozaurów, do muzyki których wielu z nas czuje wielki sentyment, usłyszeć będzie można 20 sierpnia. Bilety na wszystkie wymienione koncerty trafiły już do sprzedaży.

Oczywiście, to nie pełen program tegorocznej edycji Summer. Czekamy na kolejne ogłoszenia dotyczące wykonawców, którzy w tym roku pojawiać się będą na scenie Małej Areny.

Będzie się działo!



Czechowice – przyszłość ośrodka

Str. 2

„Złote indeksy” politechniki

Str. 3

Co z tym Polskim Ładem?

Str. 6

Świetlica dla gości z Ukrainy

Str. 8

CZY NA TERENIE OŚRODKA ZAJDĄ ZMIANY?

OW Czechowice ma nowego kierownika

11 czerwca oficjalnie rozpocznie się sezon kąpielowy w Gliwicach. Nieco wcześniej, bo od 1 czerwca nad bezpieczeństwem odpoczywających nad zbiornikiem w Czechowicach czuwać będą ratownicy.



Adriana Urgacz-Kuźniak

Tymczasem na fotelu kierownika ośrodka nastąpiła zmiana. Jak bardzo wpłynie na funkcjo-

nowanie tego lubianego przez gliwiczán miejsca?

Obecnie na terenie ośrodka prowadzone są prace porządkowe, mające na celu przygotowanie obiektu do sezonu kąpielowego. Na terenie plaży uzupełniono piasek, pojawiła się druga przebiegalnia, planowane jest ustawienie dodatkowych ławeczek. Prawdopodobnie to jedyne zmiany, jakie znajdą na terenie ośrodka. Jak się dowiedzieliśmy, nie ma możliwości wydzierżawienia terenu stajni. Reaktywowany nie zostanie także wakepark Czeszki.

- Do dzisiaj nie otrzymaliśmy jeszcze oficjalnej informacji od dotychczasowego dzierżawcy czy wyraża chęć prowadzenia działalności na terenie Ośrodka. MZUK jest zainteresowany udostępnieniem części terenu na działalność wakeparku – taką informację otrzymaliśmy z MZUK-u, w odpowiedzi na nasze pytanie. Skontaktowaliśmy się z właścicielem wakeparku, który niedawno

ogłosił, że nie wznowi działalności w tym miejscu. Jak wyjaśnia, przyczyną rezygnacji był brak zgody na otwarcie punktu gastronomicznego, który pomógłby w finansowaniu atrakcji. W planach było wybrukowanie ścieżki i otwarcie minibaru. Niestety, wakepark nie uzyskał pozwolenia od gospodarzy na prowadzenie takiej działalności.

Warto w tym miejscu zauważyć, że wzrosły ceny wstępu na teren ośrodka, co ma być zdaniem władarzy pokłosiem Polskiego Ładu. Czy w związku z wyższymi cenami możemy liczyć na wzbogacenie oferty atrakcji bądź wydarzeń?

- Jesienią na terenie obiektu odbędzie się coroczna wystawa psów rasowych organizowana przez Związek Kynologiczny. Nie jest wykluczone, że również w sezonie pojawią się jakieś wydarzenia o których będziemy na bieżąco informować – odpowiada MZUK.



REKLAMA

Chwila rozmowy, ciepły uśmiech
- to tak niewiele a ile znaczy...



Ty też możesz pomóc,
wpłacić 1% podatku
na Stowarzyszenie Przyjaciół
Chorych „Hospicjum” w Gliwicach.

Numer KRS 0000001834

www.hospicjum.gliwice.pl

13. EDYCJA KONKURSU.

„Marka - Śląskie”



Ubiegłoroczna gala
w Arenie Gliwice.

Regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa w Gliwicach zachęca do zgłaszania kandydatów do nagrody „Marka - Śląskie”.

marka
-śląskie

Konkurs ma na celu promocję województwa śląskiego, przedsiębiorców oraz osób z województwa śląskiego. Uhonorowana może zostać każda osoba czy instytucja, która swoją działalnością i postępowaniem kreuje dobry wizerunek województwa śląskiego, cieszy się uznaniem i szczególną opinią oraz jest ambasadorem województwa w Polsce i na świecie.

Nagroda „Marka-Śląskie” jest podziękowaniem za aktywne, przedsiębiorcze oraz odpowiedzialne społecznie postępowanie, które przyczynia się do tworzenia rozpoznawalnej marki. Wpływa to na większą atrakcyjność inwestycyjną, konkurencyjność oraz nowe perspektywy rozwoju naszego regionu.

Tytułem nagrody „Marka - Śląskie” można być uhonorowanym co roku w 12

kategoriach: Gospodarka, Nauka, Kultura, Dziedzictwo kulturowe regionu, Sport, Turystyka i rekreacja, Produkt, Usługa, Zdrowie, Organizacje pozarządowe, Społeczna odpowiedzialność biznesu, Media. Każdego roku Kapituła konkursu przyznaje dodatkowo nagrodę honorową „Osobowość Roku”.

Kandydatów do nagrody „Marka - Śląskie” mogą zgłaszać jednostki samorządu terytorialnego, samorządy zawodowe, gospodarcze, wyższe uczelnie, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe pożytku publicznego, fundacje oraz redakcje prasy, radia i telewizji. Wnioski składać można do 30 czerwca każdego roku.

Nagrodę przyznaje Kapituła Konkursu pod przewodnictwem Marszałka Województwa Śląskiego. Na podstawie oceny punktowej kapituła ustala listę nominowanych do nagrody. Spośród nominowanych wybiera się zwycięzcę oraz wyróżnionych w każdej kategorii. Szczegóły na stronie internetowej: www.riph.com.pl.

REKLAMA

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

GLIWICE ul. Daszyńskiego 1 tel. 32 300 50 00
www.pietrek.pl CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40

KONKURS O ZŁOTY INDEKS POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ ROZSTRZYGNIĘTY.

Sami wybiorą, co chcą studiować

29 uczniów z całej Polski dostanie indeks Politechniki Śląskiej, a dwoje otrzyma punkty preferencyjne w postępowaniu rekrutacyjnym.

To już szósta edycja konkursu, którego celem jest propagowanie wybranych nauk ścisłych wśród uczniów szkół ponadpodstawowych oraz wyłowienie spośród nich tych najbardziej utalentowanych.

- Gratuluję laureatom. Tym bardziej, że zadania konkursowe nie są łatwe. Warto zaznaczyć, że dzisiejsi laureaci



są objęci programem mentorskim już na studiach I stopnia, przez całe studia – mówi prof. Arkadiusz Mężyk, rektor Politechniki Śląskiej.

Program mentorski jest ogromną szansą rozwoju dla studentów gliwickiej uczelni. Prorektor ds. Studenckich i Kształcenia prof. Wojciech

Szkliniarz nie ma wątpliwości, że dla laureatów konkursu to klucz do kariery i powinni to dobrze wykorzystać.

- Z nagrodą wiąże się wiele gratyfikacji. Możliwość dofinansowania do naukowych wyjazdów zagranicznych, szkoleń, zajęć. Wyniki konkursu są uwzględniane na wszystkich kie-

runkach. Laureat sam wybiera co chce studiować, niezależnie od tego, w jakiej dziedzinie zdobył nagrodę – dodaje prof. Szkliniarz.

Tegoroczna edycja „Złotego indeksu” miała prawdziwie ogólnopolski charakter. Oprócz uczniów ze szkół województwa śląskiego, wśród laureatów znaleźli się także uczniowie z Inowrocławia, Oleśnicy, Mielca, Gdańska, Zielonej Góry oraz Lublina. Oceniała ich komisja konkursowa, w skład której wchodziła komisja akademicka.

- Kiedy w gimnazjum w planie lekcji pojawił się przedmiot fizyka, bardzo go polubiłem. Do tego stopnia, że od początku przygody z fizyką interesowałem się różnymi konkursami przedmiotowymi, aż trafiłem na ten, organizowany przez Politechnikę Śląską. Cieszę się, że już mam pewną opcję studiowa-

nia – nie krył zadowolenia jeden z laureatów „Złotego indeksu”, Sebastian Liszka. W dziedzinie chemii nagrodę zdobyła m.in. Paulina Kuźniar. – Wystarczyło wykazać się wiedzą ogólną z ostatnich czterech lat nauki. Wygrana w konkursie to fajny start. Politechnika Śląska jest dobrą uczelnią. W przyszłości chciałabym być chemikiem albo pracować w farmacji – mówiła laureatka.

Konkurs składał się z dwóch etapów. Zwycięzcy otrzymali nagrody I, II i III stopnia. Główną nagrodą dla laureatów I stopnia są miejsca na prawie wszystkich kierunkach studiów na Politechnice Śląskiej, a dla laureatów II i III stopnia punkty preferencyjne w postępowaniu rekrutacyjnym.

W tym roku nagrody przyznano w następujących dziedzinach: najczęściej w matematyce – 12, potem w chemii – 11, a w fizyce i informatyce po 4.

REKLAMA



LOKATA 5 M

“LOKATA PIĘCIOMIESIĘCZNA”

OPROCENTOWANIE 4,00%
SZCZEGÓŁY W PLACÓWKACH BANKU

LOKATA PIĘCIOMIESIĘCZNA 5M MA CHARAKTER PROMOCYJNY I OBOWIĄZUJE OD 13.04.2022 DO 31.05.2022 ROKU. LOKATA O OPROCENTOWANIU STAŁYM, DLA KWOTY OD 5 000ZŁ DO 400 000ZŁ WŁĄCZNIE. LOKATA DLA OSÓB FIZYCZNYCH TYLKO DLA NOWYCH ŚRODKÓW.

 **Bank Spółdzielczy**
w Gliwicach Grupa BPS

Nasze placówki:

Oddział w Gliwicach, ul. Dworcowa 41, tel. 32 30 20 100

Oddział w Pyskowicach, Pl. Piłsudskiego 4, tel. 32 233 33 83

Oddział w Lublińcu, Pl. K. Mańki 10, tel. 34 353 10 26

Filia w Sośnicowicach, ul. Rynek 14, tel. 32 238 73 75

Filia w Ciasnej, ul. Zjednoczenia 15, tel. 34 353 56 14



www.bsgliwice.pl

doradca@bsgliwice.i-bs.pl



Wielka siła dobra – powstaje Gliwicka Przystan 35

W dzielnicy Szobiszowice powstaje Gliwicka Przystan 35 – miejsce, w którym wiele osób będzie mogło budować swoją przyszłość. Początkowo znajdą w nim schronienie uchodźcy z Ukrainy, którzy przybywają do Gliwic. Jednak obiekt ten, dzięki wspólnym staraniom gliwickiego samorządu i biznesu, na stałe trafi na miejską mapę wsparcia. Warszawska 35a to dobry adres!

Otwarcie Gliwickiej Przystani 35 jest planowane już na 10 maja. Trzypiętrowy budynek przy ul. Warszawskiej 35a, w którym kiedyś mieściła się Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, przechodzi pełną metamorfozę. Ekspresowe tempo prac to zasługa wielkiego zaangażowania wszystkich, którzy włączyli się w ten wyjątkowy projekt. Błyskawiczna mobilizacja samorządu i środowiska biznesu pozwala na przemianę miejsca, które już wkrótce stanie się tymczasowym domem dla blisko 100 uchodźców z Ukrainy.

– Gliwicka Przystan 35 to kolejny realny wymiar współpracy samorządu z biznesem. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu firm IKEA Katowice, Johnson Matthey, Mapei, AIUT, Radan powstało wyjątkowe miejsce, które przez najbliższy czas będzie domem dla naszych sąsiadów z Ukrainy, którzy uciekając przed wojną, trafili do Gliwic. Co ważne jednak – po zakończeniu konfliktu zbrojnego, budynek przy ul. Warszawskiej 35a będzie wykorzystywany jako zaplecze socjalne dla potrzebujących mieszkańców Gliwic. Wiele się mówi o zaangażowaniu oraz wspólnej odpowiedzialności za lokalną społeczność. W tym wypadku nie były to tylko puste słowa. Deklaracje wsparcia i chęć pomocy ze strony prywatnych podmiotów przerodziły się w prawdziwą siłę dobra skutkującą błyskawiczną i kompleksową

metamorfozą miejskiego obiektu. To potwierdza, że decyzje związane m.in. z napływem nowych mieszkańców z Ukrainy musimy podejmować szybko, ale też odważnie. Tej odwagi by działać, nie zabrakło i tym razem. Dzięki temu ambitne założenia udało się zrealizować niezwykle szybko i profesjonalnie, za co bardzo dziękuję – mówi Adam Neumann, prezydent Gliwic.

– Przygotowywany obiekt przy ul. Warszawskiej 35a zabezpieczy potrzeby rodzin ukraińskich i będzie stanowił dla nich namiastkę domu, tę bezpieczną przystan, która da czas, aby podjąć

decyzję, co dalej, jak odnaleźć się w nowej rzeczywistości, mniej martwić się o dziś i jutro. Miasto jest właścicielem budynku i zdecydowaliśmy, że już na stałe będzie w nim funkcjonować miejsce wsparcia dla mieszkańców, nasza Gliwicka Przystan 35 – dodaje Aleksandra Wysocka, zastępczyni prezydenta Gliwic odpowiedzialna między innymi za gospodarkę nieruchomości.

Kilkaset rąk do pomocy

Prace w Gliwickiej Przystani 35 idą pełną parą. Aktualnie trwa wykań-



czanie pomieszczeń. Wolontariusze i pracownicy firm wspierających projekt malują ściany. To dzięki nim w Gliwickiej Przystani 35 używane są wysokiej jakości materiały, w tym farby i sprzęt do szybkiego, natryskowego malowania ścian wewnętrznych. W pracach uczestniczą między innymi pracownicy gliwickiej firmy Radan.

– Każdego roku Radan uczestniczy w wielu przedsięwzięciach społecznych w Gliwicach. Włączenie się w ten projekt, zakładający stworzenie tak wyjątkowego miejsca, było więc dla nas oczywiste i naturalne. Współpraca z tak profesjonalnymi partnerami zawsze jest wielką przyjemnością i daje – tak jak i tym razem – pozytywne efekty – mówi Tadeusz Wesolowski, prezes firmy Radan.

Wsparcie oraz zaangażowanie ze strony biznesu jest ogromne – firmy nie tylko angażują się finansowo i rzeczowo, ale także ofiarowują swoją pracę, czas i wielkie serca. Skala tej pomocy jest niesamowita! Prace bardzo mocno wspierają pracownicy – wolontariusze z firmy Johnson Matthey, która ma ponad 200-letnią historię, jest obecna w 30 krajach na świecie i prowadzi działalność między innymi na terenie Podstrefy Gliwickiej KSSE.

– Dołączenie do inicjatywy miasta było dla nas naturalną konsekwencją. W Johnson Matthey w Polsce pracuje obecnie około 300 pracowników agencyjnych pochodzących z Ukrainy. Od początku rosyjskiej agresji na ten kraj z żalem obserwujemy, jak bardzo ta sytuacja wpływa na nasze ukraińskie koleżanki i kolegów. Od początku też włączyliśmy się w pomoc dla ich bliskich uciekających przed wojną. Każda okazja do wspólnego czynienia dobra zbliża nas do siebie i jest najlepszą odpowiedzią na zło, którego doświadczają nasi sąsiedzi zza wschodniej granicy – mówi **Marcin Szlenk**, dyrektor zakładu Johnson Matthey Battery Systems w Gliwicach.

– Wszystko, co robimy w Grupie Johnson Matthey, ma na celu pozytywny wpływ na życie ludzi, dlatego jestem naprawdę dumny, że tak wielu pracowników naszej firmy zaangażowało się w tę niesamowitą ideę. Cieszymy się, że możemy współpracować z Miastem Gliwice oraz innymi partnerami biznesowymi i wspólnie wspierać nasze społeczności oraz zobowiązujemy się do dalszego rozwijania tego silnego partnerstwa – wyjaśnia **Ben Miller**, dyrektor zakładu Johnson Matthey Clean Air Poland.

Metamorfoza w słusznej sprawie

Na trzech kondygnacjach, w ponad 30 wyremontowanych i urządzonych pokojach, schronienie znajdzie kilkadziesiąt rodzin. Gliwicką Przystań 35 zaprojektowała i umebluje katowicka IKEA, która dawne, surowe pomieszczenia dostosuje do potrzeb nowych mieszkańców, tworząc przyjazne, domowe wnętrza. Parter zostanie zaaranżowany specjalnie z myślą o potrzebach osób z niepełnosprawnościami.

– IKEA w Polsce, zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym, od początku wojny w Ukrainie aktywnie włącza się w pomoc osobom, które ucierpiały w jej wyniku. Poczucie wspólnoty i troska o ludzi są dla nas kluczowymi wartościami, dlatego nasza dzisiejsza obecność w Gliwicach jest naturalną decyzją. Ważne jest, aby nasza aktywność była przemyślana, co oznacza dużą skalę zaangażowania w długofalowe projekty. Inicjatywa Miasta Gliwice, polegająca na stworzeniu domu dla uchodźców, wpisuje się



w te założenia. W naszej pracy doskonale rozumiemy, jak ważna jest przestrzeń, która nas otacza i tworzy miejsce, gdzie czujemy się dobrze. Dlatego w takie projekty wkładamy serca, co oznacza dużo więcej niż przekazywanie mebli i akcesoriów. Przede wszystkim chcemy dzielić się naszą wiedzą z zakresu zarządzania wnętrzem, których kolorystyka, wystrój i funkcjonalność wpływają na samopoczucie domowników. W tym konkretnym przypadku chcemy stworzyć przede wszystkim bezpieczne miejsca i kreować przyjazne dla nowych lokatorów przestrzenie, które pozwolą im choć na moment odpocząć od traum, jakich doświadczali. Chcemy dać im namiastkę domu – to nasz cel. Ta bezpieczna Przystań, którą wspólnie tworzymy, ma przy wsparciu samorządu gliwickiego i wolontariuszy dać obywatelom Ukrainy czas na zastanowienie się, jak zaadaptować się do nowej sytuacji i w spokoju zaplanować kolejne kroki – mówi **Magdalena Krokowska-Wicherek**, dyrektor regionu IKEA Katowice.

Zgodnie z ideą Gliwickiej Przystani 35, obiekt ten będzie czymś więcej niż tylko miejscem noclegowym. Dlatego projektanci IKEA Katowice w swoim projekcie uwzględnili nie tylko sypialnie, ale też pomieszczenia wspólne: kuchnię, jadalnię, pokój do zabawy i nauki i dla dzieci. Meble zostaną dostarczone na miejsce jeszcze w kwietniu. W ich skręcaniu będą pomagać między innymi pracownicy firm Johnson Matthey oraz AIUT, która od wybuchu wojny w Ukrainie angażuje się w pomoc uchodźcom. AIUT od ponad 30 lat rozwija swoją działalność w Gliwicach. W naszym mieście znajduje się główna siedziba firmy, w której zatrudnienie znalazło już kilkunastu uchodźców z Ukrainy.

– Jeszcze nigdy współpraca lokalnego biznesu nie była tak potrzebna i ważna. Udało nam się połączyć siły, ale też zachęcić do pomocy innych. Ten projekt pokazuje jak wiele dobra możemy razem działać i inspirować innych do podejmowania

podobnych inicjatyw w całej Polsce. Ważne są dobre praktyki i otwarcie na współpracę biznesu i samorządów – wskazuje **Marek Gabrys**, prezes firmy AIUT.

Razem patrzymy w przyszłość

Docelowo miejsce stworzone przy ul. Warszawskiej 35a będzie służyć gliwiczanom potrzebującym wsparcia. Gliwicka Przystań 35 to coś więcej niż miejsce noclegowe. Dzięki świetnej współpracy samorządu z sektorem prywatnym powstaje tam schronienie dla tych, którzy muszą zacząć od nowa. Często będących na życiowym zakręcie. Z różnych powodów. Celem, który łączy partnerów projektu, jest stworzenie miejsca, które będzie wykorzystywane przez miasto długoterminowo, między innymi jako tak zwane mieszkania treningowe.

– Celem, który nas jednoczy w tym wyjątkowym projekcie, jest przygotowanie miejsca, które będzie służyło miastu i miesz-

kańcom w długiej perspektywie. Dziś i w najbliższych miesiącach Gliwicka Przystań 35 stanie się domem dla wielu ukraińskich rodzin, które niejednokrotnie straciły dużo więcej niż tylko dobytek. Specjaliści Ośrodka Pomocy Społecznej będą wspierali mieszkańców Gliwickiej Przystani 35 w procesie integracji społecznej, dadzą wsparcie psychologiczne i emocjonalne, będą towarzyszyć im podczas załatwiania spraw urzędowych oraz udzielać kompleksowego wsparcia informacyjnego. Wszystko po to, by rodzinom ukraińskim zapewnić poczucie bezpieczeństwa i stworzyć warunki sprzyjające podejmowaniu decyzji dotyczących dalszych planów życiowych. W przyszłości utworzony w tym miejscu zasób lokali zostanie przeznaczony na mieszkania treningowe, które będą ogromną szansą na osiągnięcie samodzielności dla osób doświadczających różnych wyzwań i kryzysów życiowych – dodaje **Brygida Jankowska**, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Gliwicach, koordynująca akcję powstania Gliwickiej Przystani 35.



OKIEM SAMORZĄDOWCÓW.

Korekta Polskiego Ładu

Rząd przyjął projekt ustawy o częściowych zmianach podatkowych, które wcześniej zostały wprowadzone w ramach Polskiego Ładu. Od 1 lipca niektóre z nich mają zostać wycofane, a cały system będzie uproszczony.

Zakłada się m.in. obniżkę PIT z 17 do 12 proc. Zlikwidowana ma zostać powszechnie krytykowana tzw. ulga dla klasy średniej. Teraz nowelizację musi przyjąć parlament. Co o tych zmianach sądzą gliwiczcy samorządowcy?



Według rządzących przyjęte zmiany mają znaczenie dla tych osób, które na Polskim Ładzie straciły. Czyli dla tych, którzy po nowym roku zaczęli dostawać obniżoną pensję. Straty mają zostać zniwelowane o połowę. Przykładowo: jeśli ktoś na zmianach był uboższy o 200 złotych miesięcznie, to od pierwszego lipca będzie tracił tylko 100 złotych. Wrócić ma też ulga dla rodziców samotnie rozliczających się z dziećmi. To oznacza dla

nich spory zysk. W projekcie zakłada się również uproszczenie rozliczenia kwoty wolnej dla zarabiających w kilku miejscach. W ten sposób osoby pracujące na kilku etatach będą mogły odczuć obniżkę już od pierwszej wypłaty. Z kolei proponowana zmiana sposobu rozliczania składki zdrowotnej oznacza niższe podatki dla 1,4 mln przedsiębiorców. Rząd zapewnia, że nikt na dzisiejszych zmianach nie straci.



Rząd przyjął w minionym tygodniu projekt zmian podatkowych. Mają one wejść w życie od lipca.

Co sądzą o wprowadzonych zmianach lokali politycy?

Paweł Kobyliński, przewodniczący gliwickich struktur powiatowych Platformy Obywatelskiej

Najważniejsze aby przypomnieć, że od początku lutego nie mamy ministra finansów. Sam minister został kozłem ofiarnym bałaganu, jaki powstał przy wprowadzaniu Polskiego Ładu, braku przygotowania i podporządkowaniu naszych portfeli interesowi partyjnemu PiS-u, który chciał

z Polskiego Ładu zrobić lokomotywę wyborczą. Wyszło, jak wyszło, a teraz musimy borykać się z konsekwencjami. Tak samo może być przy kolejnej już reformie tej reformy. Obawiam się, że znowu marketing zastąpi zdrowy rozsądek. Pozytywne obniżenie podatków przy braku zmniejszenia wydatków po pierwsze znowu podniesie inflację, ponieważ rząd będzie drukował puste pieniądze żeby pokryć deficyt, a po drugie znowu może uderzyć w finanse samorządów. Nie widzę tego w dobrym świetle.

Łukasz Chmielewski, gliwicki radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość

Po wdrożeniu Polskiego Ładu, praktyka pokazała, że pewne elementy reformy wymagają poprawienia. Wprowadzane w systemie podatkowym zmiany są dla podatników albo korzystne albo neutralne. Nie będzie takiej sytuacji, w której podatnicy stracą, w stosunku do stanu dzisiejszego. W przypadku dużych reform, zwłaszcza takich wchodzących na wiele obszarów, nie wszystko jesteśmy w stanie wcześniej przewidzieć.

REKLAMA

**LOKALE BIUROWE
I USŁUGOWE
DO WYNAJĘCIA**



**GLIWICE
UL. HLUBKA/PIWNA**

+48 **665 740 034** +48 **609 537 141**
radan@radan.com.pl

Wspólny projekt na rzecz ekologii



Ciepło i prąd z oczyszczalni ścieków? Brzmi futurystycznie? Wręcz przeciwnie



Dwie Spółki miejskie: PEC Gliwice Sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. zawarły porozumienie, które ma zapoczątkować współpracę przy realizacji wspólnego projektu pn. „Dekarbonizacja gliwickiego systemu ciepłowniczego przez wykorzystanie energii ścieków komunalnych”.

Efektom porozumienia w niedalekiej przyszłości będzie odzyskiwanie ciepła z oczyszczonych ścieków, a w dalszym etapie produkcja i wykorzystanie energii elektrycznej. Działania te, obok wymiernych korzyści finansowych w postaci „darmowego” ciepła i prądu, mają swój olbrzymi wymiar proekologiczny.

Zadaniem projektu ma być budowa instalacji służącej do odzysku ciepła zawartego w ściekach komunalnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą w tym

przesyłową. Instalacja taka miałaby powstać na terenie oczyszczalni ścieków w Gliwicach.

Od strony technicznej - w pewnym uproszczeniu - polega to na zainstalowaniu pomp ciepła, które zasilane będą ciepłem powstającym podczas oczyszczania ścieków komunalnych. Całe odzyskane ciepło skierowane zostanie do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Wyprodukowane ciepło pozwoli ograniczyć zużycie węgla w PEC i zmniejszyć emisję dwutlenku węgla.

-Wstępne bilanse cieplne wskazują na to, że mogłaby powstać instalacja produkująca moc od 12 MWt do 14 MWt zielonego ciepła - informuje Krzysztof Szaliński, prezes PEC Gliwice. Mając taką moc do dyspozycji rocznie wyprodukujemy ciepło na które trzeba zużyć dzisiaj około 20.000 ton węgla w ciągu roku, co z kolei spowodowałoby emisję CO2 na po-

ziomie 40.000 ton. Przekładając to na finanse, to oszczędność kosztów wynikających tylko z emisji CO2, to przy dzisiejszych cenach do 15 milionów zł/rok. Uruchamiając taką instalację w wymierny sposób dbamy o środowisko naturalne, ograniczając zużycie węgla i emisję gazu cieplarnianego tj. dwutlenku węgla, ale co najważniejsze to pozytywnie wpłynie na koszt ceny ciepła dla Gliwiczian. Zakończenie prac roboczych, projektów prowadzenia trasy ciepłociągów to koniec kwietnia tego roku, a prace projektowo-koncepcyjne instalacji na terenie PWiK, jakie prowadzi doświadczona gliwicka firma inżynierska PROEN związana silnie z branżą energetyczną, planujemy na jesień tego roku. Inwestycja jest jedną z wielu elementów strategii PEC-Gliwice związaną z dekarbonizacją miejskiego źródła ciepła, jaka ma przynieść wymierne efekty dla odbiorców miejskiego ciepła zarówno finansowe jak i ekologiczne. Tego typu inwestycje mogą stać się również rzeczywistością dzięki pracownikom obu spółek miejskich podkreśla Prezes PEC-Gliwice Sp. z o.o. Krzysztof Szaliński.

-Takie rozwiązanie przyniesie także korzyści po stronie gliwickich wodociągów, podkreśla Adam Ciekański, prezes PWiK Gliwice. Odzyskamy cenne ciepło i będziemy je

wykorzystywać również na nasze potrzeby, zmniejszając koszty własne spółki. Już dzisiaj wykorzystujemy energię z biogazu zamieniając ją w energię elektryczną, teraz osiągniemy jeszcze produkcję ciepła - to jest przyszłość. Ogromne znaczenie ma dla nas aspekt proekologiczny i wpływ wszystkich tych działań na otaczające nas środowisko naturalne. Synergia obu spółek miejskich w tym kontekście to zdecydowany krok w stronę nowoczesnego, niskoemisyjnego miasta Gliwice. To jest bez wątpienia dobry kierunek na przyszłość.

Miejskie spółki już planują kolejne wspólne przedsięwzięcia służące ochronie środowiska i usprawnieniu codziennej pracy

Podjęte działania, to jak zgodnie podkreślają prezesi PEC i PWiK dobry prognozyk doty-

czący realizacji kolejnych wspólnych przedsięwzięć, które mają swoje korzenie w tworzonej, nowej strategii miasta „Gliwice 2040”. Przykładowo do zagospodarowania są osady powstające podczas oczyszczania ścieków, mogą one być utylizowane w planowanym przez PEC Parku Zielonej Energii. I zapewne w tym przypadku korzyść będzie także obopólna oraz ważna dla środowiska naturalnego. Możliwe pole do współpracy jest także przy budowie wspólnej sieci komunikacji bezprzewodowej przeznaczonej do zastosowań między urządzeniami Internetu rzeczy, ale również zdalnego odczytu wodomierzy, ciepłomierzy w naszych domach. I nie jest to ostatnie słowo wynikające ze wspólnych działań gliwickich spółek.

O dalszych postępach projektów będziemy Państwa informować.



Krótko z miasta

■ Centrum Kultury Victoria zaprasza na majówkę. 30 kwietnia wyjątkowa dyskoteka w ruinach teatru, czyli Silent Disco. Muzyka zamiast z głośników popłynie w... słuchawkach. Wstęp bezpłatny!

1 maja na alei Przyjaźni - Strefa Przyjazna Kulturze. Mnóstwo atrakcji dla całych rodzin a wieczorem muzyczna podróż do Portugalii. Trio Bastarda i João de Sousa przybliżą gliwiczonom fado.

3 maja w Teatrze Miejskim koncert Mirka i Magdaleny Czyżykiewiczów. Zaprezentują materiał z płyty „Piano”. Wstęp na koncert to jedynie 2 zł!

■ Ruszyła Gliwicka Karta Mieszkańca. Gliwiczanie mogą się już rejestrować w systemie. Program zniżek będzie dostępny elektronicznie, z poziomu aplikacji na smartfona już z początkiem maja. Na stronie Gliwickiej Karty Mieszkańca www.kartamieszkanca.gliwice.eu można założyć konto i złożyć wniosek online. Jest tam także dostępna stale aktualizowana lista oferowanych zniżek, ulg, preferencji i uprawnień.

Po weryfikacji wniosku, karta będzie dostępna w wersji elektronicznej, z poziomu aplikacji mobilnej. Dla tych, którzy nie obsługują urządzeń mobilnych w tradycyjnej plastikowej wersji do odbioru w UM. Osoby, które nie korzystają z komputera, mogą złożyć wniosek osobiście w urzędzie na papierowym formularzu.

■ Dwa projekty linii kolejowych w naszym powiecie otrzymały dofinansowanie w ramach programu Kolej Plus. Realizacja inwestycji ma się zakończyć w 2028 roku. Odbudowana zostanie linia kolejowa nr 198 Pyskowice – Pyskowice Miasto, co pozwoli przywrócić połączenie Pyskowic z Gliwicami. Drugim projektem będzie budowa nowego, alternatywnego połączenia aglomeracyjnego Gliwice – Ruda Kochłowice – Katowice.

■ 28 kwietnia gościem Wszechnicy Naukowo-Kulturalnej w Willi Caro będzie dr hab. Michał Paluch OP – dominikanin, wykładowca filozofii i teologii w dominikańskim Kolegium w Krakowie i były rektor Papieskiego Uniwersytetu Świętego Tomasza z Akwinu „Angelicum” w Rzymie.

Wspólnie ze słuchaczami zastanowi się, czy Kościół jest nam obecnie potrzebny. Na wykład zapraszają Polska Akademia Umiejętności i Muzeum w Gliwicach. Wstęp wolny! Początek spotkania – godz. 16.00.

W GABINETACH PRZY ZWYCIĘSTWA UKRAIŃSKIE DZIECI DOCHODZĄ DO SIEBIE POD OPIEKĄ IRINY, PSYCHOLOŻKI Z UKRAINY.

Pomagają samym sobie

Podbiega do mnie brzdąc z zaciekawioną miną. Ma mnie za „swoją”, więc po ukraińsku chwali się figurką z plasteliny, którą właśnie wykonał. Odpowiadam po polsku, ze śmiechem, że piękna.

Na chwilę zawiesza na mnie zaskoczony wzrok, po czym wraca do przerwanej zabawy. Na powitanie rękę wyciąga Irina Ovchar. Ona też nie zna polskiego. Ale o tym, co dzieje się w tej nietypowej świetlicy wiele mówić mi nie musi. To, czego nie widzę na własne oczy, dowiem się od właścicielki tego miejsca, Alicji Baranek.

- Pomyśl narodził się spontanicznie, świeżo po agresji Rosji, gdy jak większość osób zaczęłam myśleć o tym, jak poradzić sobie z własną bezradnością w obliczu wojny – wyjaśnia Alicja Baranek, certyfikowany terapeuta poznawczo-behawioralny. Swoją przestrzeń gabinetową, w której w tygodniu pracują terapeuci, na weekendy udostępniła mamom i dzieciom z Ukrainy. - Intuicyjnie czułam, że polscy psycholodzy nie są w stanie zbyt wiele zdziałać dla uchodźców. Miałam przy tym przekonanie, że wśród tych uchodźców będą psycholodzy i psychiatry i że oni najlepiej będą wiedzieli, jak pomóc krajanom.

Na ogłoszenie odpowiedziała Irina Ovchar. Zgodziła się pracować w ramach wolontariatu. Prywatne gabinety Poznawczo.pl póki co nie uzyskały wsparcia systemowego i nie mogą zatrudnić Iriny, ani żadnego innego psychologa czy psychiatry z Ukrainy.

W otwarciu świetlicy pomogli gliwiczanie skupieni w grupach działających na facebooku. Szybko podchwycili pomysł i zorganizowali zabawki, przybory plastyczne i gry „na start”. Te ostatnie są pomocne zwłaszcza w zorganizowaniu czasu nastolatkom, stanowiącym chyba największą grupę beneficjentów zajęć w świetlicy. Młode pokolenie dostało swój własny pokój, w którym może grać lub po prostu porozmawiać z rówieśnikami w swoim języku. To bardzo ważne, bo ciężko w tym wieku znieść przerwanie więzi rówieśniczych, które nastąpiło w wyniku wojny.

- Organizacja świetlicy była dla mnie doświadczeniem odbudowy ogromnego zaufania społecznego w ramach lokalnej



społeczności – mówi Alicja Baranek. - Skontaktowało się ze mną wiele osób oferujących pomoc materialną, mimo, że nie znali mnie wcześniej osobiście. To bardzo krzepiące i przywracające wiarę w dobroć i solidarność – dodaje.

Aby sformalizować tę pomoc, założyła konto na zrzutce - <https://zrzutka.pl/vnu97b>. Pieniądze, które zbiera, potrzebne są m.in. do sfinansowania posiłków dla dzieci oraz przyborów do pracy z nimi. Być może uda się za nie opłacić ukraińskiego psychiatrę bądź psychologa. Wolontariat jest cenny, ale te osoby same są uchodźcami i muszą się w Polsce utrzymać.

Spotkania organizowane są w godz. 12.00 - 15.00 przy ul. Zwycięstwa 56/6 (tuż obok dworca PKP). Obecnie pod opieką Iriny Ovchar w gabinetach Poznawczo.pl czas spędza 50 dzieci. Niektóre, z objawami stresu pourazowego, wymagają poszerzonej, indywidualnej pracy z psychiatrą. Wkrótce mają mieć taką możliwość.

aku



KOMUNIKAT
POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W GLIWICACH



Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach

APEL DO PRACODAWCÓW z terenu Gliwic i Powiatu Gliwickiego



W związku z trwającymi na terenie Ukrainy działaniami wojennymi, Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach zaprasza Pracodawców zainteresowanych zatrudnieniem obywateli tego kraju do kontaktu bezpośrednio w siedzibie tut. Urzędu:

- osobiście - pok. 5,
- telefonicznie - 32 444 23 80, 32 444 23 78; 32 444 23 79; 32 444 23 94; 690-448-928,
- za pośrednictwem skrzynek e-mail: sekretariat@pup.gliwice.pl lub pp@pup.gliwice.pl z dopiskiem w temacie „UKRAINA”.

Tutejszy Urząd zwraca się do Państwa z prośbą o składanie ofert pracy, które mogłyby być przeznaczone dla obywateli Ukrainy, którzy od lutego br. przekraczają granicę Polski.

Część uchodźców znajdzie zapewne schronienie na terenie naszego Miasta i Powiatu. Jedną z form niezbędnej pomocy będzie zapewnienie tym osobom możliwości pilnego podjęcia pracy.

Dlatego apelujemy do Państwa o pomoc w stworzeniu przez PUP Gliwice bazy ofert pracy, którą uchodźcy z Ukrainy mogliby podejmować bezpośrednio lub po przeszkoleniu sfinansowanym przez tut. Urząd.

Dyrekcja
Powiatowego Urzędu Pracy
w Gliwicach

DLA WŁADZ I URZĘDNIKÓW, KTÓRZY DZIAŁAJĄ W RUTYNOWY, NARZUCONY PRZEPISAMI SPOSÓB, WYGODNIEJ JEST, KIEDY MIESZKAŃCY NIE PRZESZKADZAJĄ W PODEJMOWANIU DECYZJI.

Zaczęliśmy się masowo budzić

Podstawowy błąd to zakładanie, że ma się monopol na najlepsze pomysły i że zawsze będą jacyś niezadowoleni, więc nie ma się co przejmować.

Z Agnieszką Bugno-Janik, urbanistką, adiunktem na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej, zajmującą się partycypacją mieszkańców w procesach zmian w mieście, aktywistką i inicjatorką działań oddolnych w różnych miastach Śląska, rozmawia Małgorzata Lichecka.

Czy mieszkańcy boją się partycypacji? Uczestniczenia w podejmowaniu decyzji? Wydaje się, że w pewnym stopniu tak, bo wciąż władza, w jakiś przedziwny sposób, onieśmiela. Jak to przetłamać? I czy się da?

Dla władz i urzędników, którzy działają w rutynowy, narzucony przepisami sposób, wygodniej jest, kiedy mieszkańcy nie przeszkadzają w podejmowaniu decyzji. Władza ma w dyspozycji wszystkie możliwości działania, mieszkańiec – prawie nic, tylko głos w wyborach. Mieszkańcy mogą działać tylko poprzez radnych. Jeśli ci się podporządkowani prezydentowi to wydaje mu się, że ma zawsze rację i może rządzić jak władca absolutny. I w ten sposób, mimo formalnej demokracji, w Gliwicach mamy autorytaryzm. W miastach, w których mieszkańcy są dobrze zakorzenieni, szanują się wzajemnie, relacje i powiązania są złożone, budowane przez wiele pokoleń, zna się historię, a materialne dziedzictwo jest cenne, m.in. dlatego, że wiąże żyjących z przodkami, którzy kiedyś wpływali na kształt miasta. Nawet, jeśli ktoś z daleka osiedla się, ma szansę się zakorzenić i „przyswoić” dziedzictwo kulturowe dzięki historii żyjącej w mieszkańcach, którzy dzielą się nią z dumą przy różnych okazjach... Kiedy ktoś z zakorzenionych mieszkańców zaczyna sprawować ważne społecznie funkcje w wielopokoleniowej sieci relacji nie da się przyjąć pozycji władcy absolutnego, raczej stara się pokazać, że jest odpowiedzialny wobec lokalnej społeczności, bo z niej wyrasta. Taka wielopokoleniowa współodpowiedzialność nie pozwala podejmować decyzji bez uwzględnienia zdania innych. I dlatego też mocno działa świadomość, że trzeba innych osmielić, wyjść do nich, znaleźć



sposób, żeby zawczasu, zanim podejmie się jakąś decyzję, mieszkańcy powiedzieli, jak widzą jej skutki. Gliwice są od 1945 roku, z racji migracji i przesiedleń, miastem bardzo słabo zakorzenionych mieszkańców. W myśleniu o partycypacji chodzi o przywrócenie miejskiej wspólnoty równowagi w relacjach i zwrot od faktycznego autorytaryzmu do realnej demokracji. Wszyscy, a nie tylko wybrana grupa, odpowiadamy za to, jak nam tu jest. Jeśli ufamy tym, których wybraliśmy, możemy spać spokojnie. Jeśli jednak będziemy spać za długo, to może się okazać, że czegoś jednak nie dopilnowaliśmy. I to dzieje się właśnie w naszym mieście. Zaczęliśmy się masowo budzić.

Coraz więcej grup, inicjatyw, nawet osób chce być uczestnikiem miejskiego życia, aktywnie wpływać na politykę miejską. Jednak wciąż są postrzegani przez urzędników i osoby decyzyjne jako mąciciele, pyskacze, roszczeniowcy. Z czego to wynika?

To, co zwolennicy utrzymywania autorytarnej władzy uznają za „pyskowanie”, jest – w kategoriach demokratycznych – po prostu głosem w dyskusji, wyrażonym ostro i głośno ponieważ druga strona – władza, która dysponuje wspólnymi zasobami – beczelnie ignoruje i nie słucha mieszkańców. Albo udaje, że słucha i przeinacza na swoją korzyść to, co mieszkańcy mówią. Te przemocowe epitety, kierowane pod adresem mieszkańców, mają na celu uciszenie, wymuszenie podporządkowania. Ludzie z natury są różni, mają róż-

ne potrzeby. Demokracja to system, który pozwala lokalnej społeczności korzystać z różnorodności jako swojego bogactwa. Autorytaryzm nie może się utrzymać długo w zdrowym, szanującym różnorodność społeczeństwie. Osoby sprawujące władzę w demokratyczny sposób po temperaturze dyskusji powinny poznać, w jak ważnej dla mieszkańców sprawie jak duży błąd popełniają. Jeśli tego nie potrafią, mogą użyć ekspertów. Jeśli nie chcą – używają przemocy.

Jaki jest najbardziej pożądany model partycypacji obywatelskiej?

Współpraca i współdziałanie mieszkańców odbywające się przy szerokim i troskliwym wsparciu samorządu. Samorząd szanuje i wspiera niezależność organizacji społecznych, aby pozyskać jak największą różnorodność opinii mieszkańców na różne tematy.

Czy Gliwice mają choć cień szansy by się do niego zbliżyć i co musiałby się stać, żeby partycypacja w wydaniu naszego miasta nie była jedynie frazesem wykorzystywanym propagandowo?

W Gliwicach mamy sytuację podwójnie trudną, nie tylko jest utrudnieniem to, co wynika z naszych kulturowych uwarunkowań (np. skłonność do buntów), ale moim zdaniem głównie z faktu wykorzenienia mieszkańców - migracje po 1945 – tutejsi mieszkańcy wyjechali albo zostali zmarginalizowani, a przybysze nie umieli się zbyt dobrze zakorzenić w nie swoim mie-

ście. Na szczęście takie traumy nie muszą trwać wiecznie, i już w kolejnych pokoleniach ludzie świadomie zaczynają się w mieście zakorzeniać, więzi się odradzają. Co musiałyby się stać? Mieszkańcy potrzebują poczuć, że są ważni, wtedy przestają być nieśmiali i często, jeśli czują się brani pod uwagę nie są wkurzeni, a bez nadmiernych emocji łatwiej jest godzić się z trudnymi kwestiami.

Wielość ruchów miejskich kontestujących działania miasta dotyczące inwestycji (budowa zbiornika Wilcze Doły), planów przestrzennego zagospodarowania (Łabędy i przypadek ponad 1000 poprawek do palnu), wycinek i betonowania, teraz akcji Zielone Gliwice, pokazuje, że wciąż władza wie lepiej. A kiedy już zaprasza do stołu obywateli często jest za późno na jakiegokolwiek zmiany.

Partycypacja po Gliwicu to działania, niestety, głównie propagandowe, mające na celu usypianie, uspokajanie tych mieszkańców, którzy jeszcze się nie zorientowali. Mają dobre nazwy (nie trudno podejrzeć gdzie indziej, co się robi „w temacie”) ale zapraszane są do nich ciągle te same osoby z kręgów bliskich lub podporządkowanych władzom osób lub organizacji.

Z drugiej strony słyszymy często z ust urzędników, że przecież dialog jest, spotkania są, zapraszamy do tworzenia strategii miasta czy miejskiej platformy Decyduj-

my Razem. Czy to taki figowy listek partycypacyjny? Na odczepnego?

Dla partycypacji nie tak ważna jest forma i narzędzie, co podejście do mieszkańców, relacje władza - ludzie. Co do ogólnego założenia platformy partycypacyjnej – czemu o tym było tak cicho, gdy pomysł się komuś gdzieś urodził, zanim został oprogramowany? Dlaczego mieszkańcy nie mogli powiedzieć, do czego chcieliby jej używać? I czemu ważna platforma robiona jest bez naszej uczelni, znaczącej siły intelektualnej w naszym mieście, której jednym z podstawowych priorytetów badawczych jest SmartCity? I czemu nie było warsztatów z mieszkańcami? Dlaczego wymyśla to jakaś Pani, z urzędnikami i z jakąś firmą a nie mieszkańcy? Znowu autorytaryzm?

Jak wygląda, pani zdaniem, mapa partycypacyjnych wpadek w Gliwicach? I czy można było im zaradzić?

W zasadzie wszystkie wpadki partycypacyjne sprowadzają się do jednego: pomijania mieszkańców w trakcie podejmowania decyzji, a potem prób ukrycia tego. A tego się nie da ukryć przed samodzielnie myślącymi ludźmi. Podstawowy błąd to zakładanie, że ma się monopol na najlepsze pomysły i że zawsze będą jacyś niezadowoleni, więc nie ma się co przejmować. To podejście jest dla osób robiących partycypację po prostu głupie, bo wyklucza zbiorową mądrość lokalnej społeczności, wyklucza mieszkańców z wpływu na swoje miasto.

DZIEŃ ZIEMI W BOJKOWIE

Drzewa zamiast papieru

W szczególny sposób świętowany był Dzień Ziemi w Bojkowie. Dzięki wsparciu PWiK Gliwice dzieci uczą się troski o środowisko podczas akcji sadzenia drzew.



Zdjęcia: Krzysztof Krzemiński



Kilkanaście nowych drzew – klonów kulistych i głogów – posadzili w Bojkowie uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 8 i oddziałów przedszkolnych, by następnie roztoczyć nad nimi opiekę. Poszczególne klasy będą odąd dbać o „swoje” drzewka.

Akcja zorganizowana została 22 kwietnia, w Dniu Ziemi, a nowe drzewa będą pierwszym elementem przyszłego parku „Bojkowskie Zacisze” przy ul. Rolników. Przedsięwzięcie wsparła szkolna Rada Rodziców oraz Rada Dzielnicy Bojków, a jego partnerem był Miejski Zarząd Usług Komunalnych. Kilka drzew posadzono także przy ul. Łanowej, przed siedzibą Rady Dzielnicy.

To część szerszej kampanii prowadzonej przez PWiK Gliwice pod hasłem „Zamień fakturę papierową na elektroniczną”, podczas której zachęcamy swoich odbiorców do rezygnacji z papierowych faktur na rzecz dokumentów bardziej ekologicznych, czyli elektronicznych. Ideą nadrzędną jest przeznaczenie części powstałych w ten sposób oszczędności na działania związane z tworzeniem zielonych przestrzeni miejskich.

– Udało się namówić 15 % klientów do korzystania z tej wygodnej formy odbioru rachunków, a to pokazuje, ile jeszcze mamy do zrobienia – informuje Adam Ciekanski, prezes gliwickich wodociągów. – W zamian zobowią-

zaliśmy się do sadzenia drzew w Gliwicach w porozumieniu z radami dzielnic. Jesteśmy przekonani, że takimi akcjami zachęcimy naszych odbiorców do wspólnej dbałości o środowisko naturalne – podkreśla prezes.

Szczegółowe informacje w jaki sposób można zrezygnować z papierowych faktur na rzecz ich elektronicznych wersji znajdują się na naszej stronie internetowej – www.pwik.gliwice.pl/faktura-elektroniczna/

Warto podkreślić, że wszyscy uczestnicy akcji sadzenia drzew, a było ich ponad 250, otrzymali także specjalnie przygotowane na tę okazję sosnowe nasiona, które będą mogli zasadzić w ziemi i wy-



chodować we własnym zakresie swoje sadzonki.

Przypomnijmy, że to kolejne drzewa posadzone w ramach tej kampanii. Pierwsze rosą już

w miniparku przy ul. Rybnickiej, którego renowację przeprowadzono siłami własnymi PWiK Gliwice i który jest dostępny dla wszystkich chętnych.

KOMPLEKSOWA USŁUGA PWIK

Od dokumentacji do podpisania umowy



Oferujemy

kompleksowe usługi w zakresie budowy przyłączy wodociągowych i/lub przyłączy kanalizacji sanitarnej dla gospodarstw domowych, obiektów użyteczności publicznej oraz obiektów usługowych

Od początku kwietnia 2022 r. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gliwicach świadczy kompleksowe usługi w zakresie budowy przyłączy wodociągowych i/lub przyłączy kanalizacji sanitarnej dla gospodarstw domowych, obiektów użyteczności publicznej oraz obiektów usługowych na terenie obsługiwanych przez Spółkę:

- od opracowania uproszczonej dokumentacji projektowej w trybie art. 29a. Ustawy Prawo budowlane

- do podpisania umowy o dostarczenie wody i odprowadzanie ścieków.

Zainteresowanych ofertą prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 32 428 44 39 bądź złożenie w siedzibie Spółki lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: bok@pwik.gliwice.pl wniosku o przygotowanie oferty na wykonanie przyłącza wodociągowego i/lub przyłącza kanalizacji sanitarnej dostępnego na stronie internetowej.

PWiK Gliwice i PEC - Gliwice zacieśniają współpracę

Właśnie podpisane zostało porozumienie, które ma zapoczątkować współpracę przy realizacji wspólnego projektu pn. „Dekarbonizacja gliwickiego systemu ciepłowniczego przez wyko-

rzystanie energii ścieków komunalnych”. Wynikiem rozpoczętych prac ma być budowa instalacji służącej do odzysku ciepła zawartego w ściekach komunalnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą w tym prze-

się. Instalacja taka miałyby powstać na terenie oczyszczalni ścieków w Gliwicach.

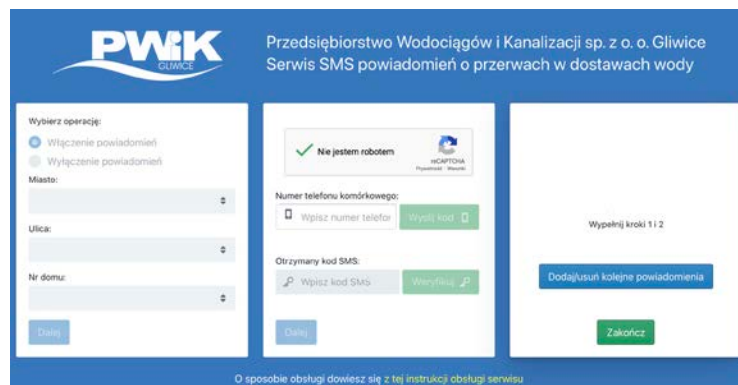
Więcej na temat tego projektu można przeczytać na stronie 7

DOWIEDZ SIĘ SZYBCIEJ

Praktyczna usługa powiadamiania poprzez sms

Bywa tak, że występują przerwy w dostawie wody. Dokładamy starań, by przerwy te były jak najmniej uciążliwe, dlatego - gdy tylko można - informujemy zawczasu.

Rejestracja jest prosta i bardzo intuicyjna wystarczy odwiedzić stronę internetową www.rejestracja.pwik.gliwice.pl, a otrzymasz informacje o przerwach w dostawach wody wynikających z planowanych prac na sieci lub awarii.



Usługa jest bezpłatna i spersonalizowana - dostajesz informacje tylko o tych

zdarzeniach, które dotyczą zgłoszonego przez Ciebie adresu.

BĘDZIE KANALIZACJA W SOŚNICOWICACH I TRACHACH.

Kanalizacja w budowie

Mieszkańcy gminy Sośnicowice muszą uzbroić się w cierpliwość. Budowa nowej kanalizacji potrwa jeszcze ponad rok.



Patrycja Cieślak

Od kilku miesięcy posesje mieszkańców Sośnicowic oraz Trach przechodzą rewolucje, spowodowane realizacją drugiego etapu kompleksowego uporządkowania gospodarki ściekowej w aglomeracji Sośnicowice, gdzie trwa budowa kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ścieków. Gmina Sośnicowice w swojej historii nie miała jeszcze tak wartościowego zadania inwestycyjnego. Budżet gminy po dochodach wynosi 70 074 966,49, natomiast wartość tego zadania to blisko 31 000 000 zł, co pokazuje jego skalę. Realizacja zadania nie byłaby możliwa, gdyby nie środki zewnętrzne, które pochodzą ze Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

W końcu...

Inwestycja nie należy do łatwych, a mieszkańcy muszą liczyć się z trudnościami na



Fot. Patrycja Cieślak

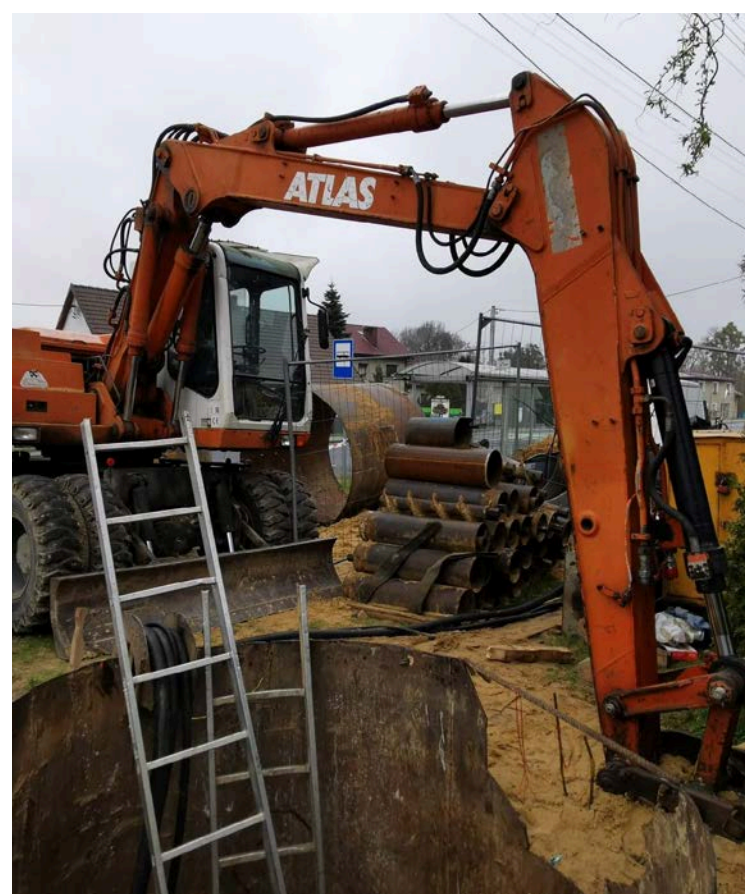
własnych posesjach. Jak zauważa Burmistrz Sośnicowic - Leszek Kołodziej - Ta inwestycja była bardzo wyczekiwana przez mieszkańców. W związku z jej realizacją chciałbym bardzo prosić o wyrozumiałość, bo w zakresie prowadzonych prac będą występowały okresowe trudności m.in. z dojazdem do posesji i zmianami organizacji ruchu. Mieszkańcy natrafiają też na wykopy. Wszystko po to, by w efekcie doprowadzić do całkowitego uporządkowania gospodarki ściekowej w tych dwóch miejscowościach - informuje.

Prace posuwają się zgodnie z przyjętym harmonogramem realizacji, zarówno w zakresie budowy sieci, jak i samej oczyszczalni. Obejmują one realizację 15,7 km sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjno-tłocznej oraz 16 przepompowni ścieków, w tym 7 sieciowych i 9 przydomowych w miejscowościach Sośnico-

wice i Trachy, a także budowę biologicznej oczyszczalni ścieków o przepustowości 420m³/d w Trachach. Czas realizacji tego przedsięwzięcia wynosi 20 miesięcy od momentu podpisania umowy, co miało miejsce 27 października 2021 roku. Inwestycję realizują dwie firmy: sieć kanalizacyjną buduje Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów z Gliwic, natomiast oczyszczalnię ścieków buduje Przedsiębiorstwo Budowlane „MODUŁ” z Gorlic.

To jeszcze nie koniec

Obecnie mieszkańcy Sośnicowic i Trach mierzą się z trudnościami, jednak czeka to także właściciele posesji z Kozłowa oraz Bargłówek - To nie koniec inwestycji związanych z budową kanalizacji, bo dla Kozłowa kończymy wykonywanie projektu, a w kolejce czeka też Bargłówka - podsumowuje Kołodziej.



KNUROWSKA FUNDACJA GRAM, KIBICUJĘ, POMAGAM.

Naklejkowa akcja z misją

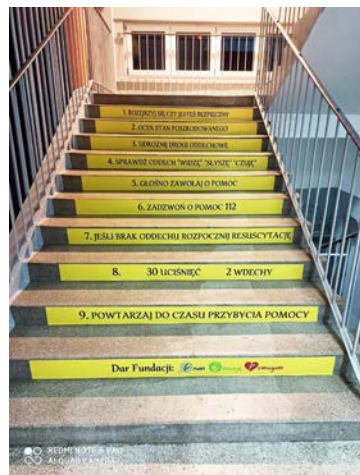


Patrycja Cieślak

Akcja cieszy się ogromnym zainteresowaniem, stąd w Knurowie nie ma szkoły, w której schody nie zostałyby oklejone naklejkami, które niosą pomoc.

Fundacja Gram, Kibicuję, Pomagam łączy w swojej misji dwie istotne kwestie - pierwsza to miłość do sportu, natomiast druga to chęć pomagania drugiemu człowiekowi. Tym razem Fundacja postanowiła pomóc dzieciom i młodzieży oklejając schody naklejkami, które zawierają cenne

informacje. Wyróżnić można dwa rodzaje naklejek - jedne dotyczą depresji, gdzie podany jest m.in. numer kontaktowy, by młodzież wiedziała, gdzie szukać pomocy, natomiast drugi rodzaj naklejek dotyczy pierwszej pomocy. Wszystkie placówki oświatowe w Knurowie, a także kilka szkół w sąsiadujących miejscowościach są już oklejone, teraz Fundacja czeka na kolejne zgłoszenia. - Schody są niewykorzystaną przestrzenią w szkołach, a wchodząc po nich, zawsze można zainteresować się tym, co jest na nich napisane. Dodatkowo można utrwalać sobie zagadnienia, chociażby kroki pierwszej pomocy. Czekamy na kolejne sygnały ze szkół w sprawie naklejek, można do nas śmiało pisać - mówi



Magdalena Bagińska z Fundacji Gram, Kibicuję, Pomagam.

Szybka realizacja

Miejska Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 im. Karola Miarki w Knurowie



FOT. MAGDALENA BAGIŃSKA

postanowiła zgłosić się po naklejki, które niosą pomoc i już może cieszyć się nowo oklejonymi schodami. - Zwróciłam się do Fundacji o udostępnienie materiałów i udało się, szkoła otrzymała naklejki. Uważam,

że naklejki pomocowe są bardzo potrzebne, bowiem choć braliśmy udział w wielu szkoleniach pierwszej pomocy, to jednak kiedy trzeba jej udzielić, emocje biorą górę i często nie wiemy co zrobić. Ciągłe patrzenie na oklejone schody, to szansa na utrwalenie informacji, która zostaje w naszej głowie - podkreśla Patrycja Maciejczak, nauczycielka w MSP nr 2 w Knurowie. Zainteresowanie naklejkami stale rośnie. Fundacja zaprasza do kontaktu placówki, które również chciałyby skorzystać z materiałów i okleić swoje schody w szkołach. Wystarczy się zgłosić i poprosić o naklejki, wówczas Fundacja dostarcza materiały za darmo, często także sama okleja schody.



 Platforma
Obywatelska

Paweł
Kobyliński

Przewodniczący Rady Powiatu Platformy Obywatelskiej
w Mieście Gliwice

PiSinflacja

Termin „Putinflacji” używany przez PiS ma medialnie przykryć prawdziwe powody drastycznego wzrostu cen, wywołanego przez duet nieudolnego rządu i nonszalanckiego szefa NBP. Stan kasy jest tak zły, że od ponad dwóch miesięcy nie mamy szefa resortu finansów, bo nie ma chętnego na wzięcie odpowiedzialności za ten bałagan.

Od kilku tygodni rządzący starają się wmówić opinii publicznej, że za wysokim wzrostem cen stoi nie kto inny, jak Władimir Putin i jego inwazja na Ukrainę. Nic bardziej mylnego. Drastyczne podwyżki cen są z nami już bowiem od ponad roku, a rosyjska inwazja tylko przykryła medialnie prawdziwe powody inflacji. Oto one.

1. Brak stabilnej polityki monetarnej w wykonaniu prezesa Głapińskiego.

Gdy tuż po pandemii banki centralne zaczęły walczyć z rosnącą presją inflacyjną wywołaną przez narzędzia, które miały przeciwdziałać stagnacji w gospodarce pandemicznej, nasz prezes NBP z wielką nonszalancją przekonywał, że jeszcze przez bardzo długi okres nie będzie potrzebna podwyżka stóp procentowych. Skutkuje to obecnie rajdem podwyżek w górę, które tylko dobijają kredytobiorców, jacy zaufali prezesowi Głapińskiemu. Zamiast przeciwdziałać inflacji wcześniej, gdy pojawiły się jej pierwsze symptomy i podnosić stopy powoli, wolał schować głowę w piasek i udawać, że nic się nie dzieje – mimo ostrzeżeń płynących z wielu miejsc.

2. Wiele lat drukowania „pustych” pieniędzy na kupowanie głosów wyborców.

Zarówno na łamach „Nowin”, jak i w każdym możliwym innym miejscu przekonywałem, że lata drukowania pieniędzy na zaciąganie długów, by tylko zaspokoić kolejne programy socjalne, musi się skończyć bankructwem. Już teraz mamy problem z obsługą długu publicznego, a wyższa inflacja tylko go spotęguje.

3. Błędy poczynione podczas pandemii.

Jak dowiedzieliśmy się z maili ministra Dworczyka, gospodarka w czasach pandemicznych była zamykana nie z powodów medycznych, ale z powodu sondaży... Każde zamknięcie powodowało dodatkowe koszty dla budżetu, które trzeba było pokryć pustym pieniądzem.

4. Brak środków z Krajowego Planu Obudowy.

Z uwagi na szantaż antyunionijnej Solidarnej Polski, rząd nadal nie wycofał się z konfliktu z UE. Skutkuje to bloka-

dą środków, które wzmocniłyby naszą walutę, a co za tym idzie, obniżyłyby koszty importu – zwłaszcza surowców.

5. Polski Ład.

Przez ogromną liczbę błędów, Polski Ład skutkował wzrostem kosztów dla firm, które firmy przerzuciły na konsumentów.

Jaki jest lek na te wszystkie problemy? Oczywiście sama zmiana władzy nie pomoże. Potrzebne są działania mające na celu wstrzymanie druku pustego pieniądza (najtrudniejsze z politycznego punktu widzenia, ale nieuniknione), zakończenie sporu z UE oraz powołanie na szefa NBP człowieka odpowiedzialnego. Inflacja boli nas wszystkich, ale jak zwykle najbardziej uderzy w najuboższych, a pamiętajmy, że liczba osób skrajnie biednych w Polsce od dwóch lat drastycznie wzrasta.

Tak drastycznej inflacji można było zapobiec. Teraz będzie boleć nas wszystkich, każdego dnia coraz bardziej. Tylko zdecydowane działania mogą ją powstrzymać. Inaczej wszystkie nasze oszczędności i plany mogą pójść w łeb.



BO SPORT JEST NAJWAŻNIEJSZY.

W Gliwicach są fajni ludzie



Człowiek z zasadami, lojalny, zawsze dotrzymujący słowa. - Mam swój kodeks moralny i etyczny, którego się trzymam – twierdzi.

Dzieciństwo i młodość spędził w krakowskiej Nowej Hucie. Już od szczenięcych lat bliski był mu sport. - Z perspektywy minionych lat wiem, że aktywność fizyczna determinuje rozwój każdego dziecka i tak było w moim przypadku – zauważa. Zaczynał wprawdzie od piłki nożnej, ale potem na długie dziesięciolecia poświęcił się piłce ręcznej. Był w klasie sportowej w podstawówce i liceum. - Codzienne treningi, mecze i turnieje w weekendy – opowiada. - W wakacje obozy sportowe. Praktycznie na nic innego poza nauką nie miałem czasu. Ale nie żałuję ani chwili. Przez szczyptorniaka zwiedziłem Polskę. Zjeździłem ją praktycznie wzdłuż i wszerz. Ze swoim klubem MKS Krakus Kraków

zdoylem wicemistrzostwo Polski juniorów.

Po maturze wybrał kierunek trenerski na krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Naukę łączył z grą w tamtejszym AZS AWF. Z sentymentem wspomina studenckie czasy. - Polot i fantazja – uśmiecha się znacząco. - Mój kolega w tamtych czasach ukuł rozwinięcie skrótu AZS – Aktorski Związek Sportowy.

Na studiach poznał swoją przyszłą żonę, Mariolę, która pochodziła z Gliwic. Na Śląsk przeprowadził się pod koniec lat 80. Nasze miasto go urzekło. - Takie szyte na miarę, ani za duże, ani za małe. Wszędzie blisko. No i fajni ludzie tu mieszkają – mówi.

Przez 6 lat pracował w GZKS Sośnica jako trener piłki ręcznej grup młodzieżowych dziewcząt. Największym jego sukcesem było 4. miejsce jego drużyny w mistrzostwach Polski junierek. -

W pracę w ZSO nr 5 włożyłem dużo serca. Udało mi się stworzyć fajny zespół ludzi, z którymi realizujemy różne projekty. W szkole na Sikorniku spędziłem połowę swojego zawodowego życia.

Kilka moich wychowanków grało potem na poziomie ekstraklasy – dodaje z dumą.

W połowie lat 90. kopalnia przestała finansować klub i zaczęły się kłopoty Sośnicy. Musiał poszukać innej pracy. Znalazł ją w szkole. Jako wuefista pracował w kilku placówkach na terenie Gliwic.

W 2005 r. wystartował i wygrał konkurs na dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 na os. Sikornik. Od razu zaczął wprowadzać swoje pomysły. Jednym z nich było nawiązanie współpracy z Piastem Gliwice i utworzenie w ówczesnym gimnazjum piłkarskiej klasy sportowej. Dziś po reformie oświaty klasy są w podstawówce oraz liceum i stanowią trzon akademii piłkarskiej Piasta. - Z naszej szkoły wywodzą się m.in.



Plac Grunwaldzki urzekł mnie w chwili, kiedy żona zaprowadziła mnie tam pierwszy raz, a było to ponad 30 lat temu. Moje ulubione, zielone miejsce w Gliwicach.



W GZKS Sośnica byłem trenerem przez sześć lat. Ten czas ukształtował mnie jako człowieka. Klub był wtedy potęgą w polskim szczyptorniaku, a ja mam satysfakcję, że dołożyłem do tego małą cegiełkę.



Piast Gliwice to uznana w Polsce marka. Dumny jestem, że szkoła w której pracuję przyczynia się do rozwoju klubu. Współpracujemy już 14 rok.

Patryk Dzikczek, Jakub Łabojko, Łukasz Krakowczyk – wylicza.

Wolne chwile spędza aktywnie. Od wiosny do listopada rower, zimą narty. Jego oczkiem w głowie jest czwórka wnucząt.

Poznajcie ulubione miejsca w Gliwicach Piotra Badocha, dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 im. Armii Krajowej w Gliwicach. (s)

Piotr Badocha

Lat 58. Z pochodzenia krakowianin, w Gliwicach mieszka od 33 lat. Absolwent AWF Kraków na kierunku trenerskim (ma uprawnienia trenera II klasy w piłce ręcznej oraz kwalifikacje nauczyciela wychowania fizycznego). Ukończył również studia podyplomowe z zakresu zarządzania oświatą. Od 2005 r. dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 im. Armii Krajowej w Gliwicach (podstawówka, liceum i przedszkole), w której

funkcjonują piłkarskie klasy sportowe Piasta Gliwice. Od siedmiu lat zasiada w Radzie Sportu Miasta Gliwice, gdzie przez kilka lat był przewodniczącym, a od ubiegłego roku jest wiceprzewodniczącym. Za swoją pracę wielokrotnie nagradzany przez prezydenta Gliwic. Wyróżniony został również medalem KEN nadanym przez Ministra Oświaty. Szczęśliwy mąż, ojciec dwójki dzieci i dziadek czwórki wnucząt.

LATA 80. XX WIEKU W FOTOGRAFII POLSKIEJ.

Powiew wolności

Muzeum w Gliwicach, Czytelnia Sztuki przygotowały dwudniową sesję naukową - Lata 80. XX wieku w fotografii polskiej. Powiew wolności. Strategie twórcze między reportażem, dokumentalizmem a inscenizacją.

Odbydzie się 26 i 27 maja a jej kuratorem jest dr Krzysztof Jurecki. Efektem sesji będzie książka, która ukaże się w 2023 roku.

Celem sympozjum będzie określenie specyfiki i najważniejszych dokonań w zakresie fotografii dokumentalnej/reportażowej oraz neoawangardowej i inscenizowanej. Lata 80. były bardzo interesującym okresem dla różnorodnych eksploracji w dziedzinie fotografii jako zapisu rzeczywistości. Ze względu na wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 roku, był to czas niezwykle dramatyczny. Dekada zaczęła się tzw. Karnawałem Solidarności, trwającym od sierpnia 1980. Przy pomocy medium fotografii utrwalano przemiany społeczno-polityczne, w tym przede wszystkim strajki oraz brutalizację działań aparatu represji. Wprowadzenie stanu wojennego spowodowało, że fotografowie działali także w undergroundzie, a ich dorobek do tej pory jest ujawniany.

Lata 80. to rozwój fotografii w ramach „sztuki przy Kościele”



Foto Zofia Rydet

le”, a także w obrębie dekadencjonalnej Kultury Zrzuty, jak i działań indywidualnych twórców. W tym czasie rozwijał się nie tylko dokument i reportaż, ale podjęta została ponownie próba definicji ruchu neoawangardowego. Mamy także do czynienia z aktywnością o charakterze feministycznym, w szczególnym kontekście tzw. państwa socjalistycznego.

Lata 80. w fotografii to także różne czasopisma („Fotografia”, „Obscura”, „Foto”), galerie państwowe i prywatne. W tym czasie odbywały się także sympozja i przeglądy fotografii (Gorzów Wlkp.), gdzie miała miejsce wymiana i dyskusja nad stanem medium. Aktywnie działali też krytycy (Urszula Czartoryska, Jerzy Busza, Ryszard Bobrowski) i historycy, starający się opisać status quo wydarzeń.

W latach 80. tworzone były dwie kolekcje: w Muzeum Sztuki w Łodzi (Urszula Czartoryska)

i w Muzeum Narodowym we Wrocławiu (Adam Sobota). Był to także czas prezentacji w Polsce wystaw: Fotografia polska. Featuring Original Masterworks from Public and Private Collections in Poland 1839 to 1945 and Selection of Avant-Garde Photography, Film and Video from 1945 to the Present (ICP, Nowy Jork w 1979, Muzeum Sztuki w Łodzi w 1980) oraz Fotografia polska 1900-1981 w Centrum Pompidou w Paryżu w 1981, będących najważniejszymi prezentacjami historycznymi jakie do tej pory zorganizowano.

Lata 80. to także czas krystalizacji ważnych postaw czy zmian w twórczości takich fotografów, jak: Jerzy Lewczyński, Zofia Rydet, Wojciech Prażmowski, Natalia LL, Ewa Partum, Teresa Gierzyńska, grupa Łódź Kaliska oraz innych, którzy czekają na swoje odkrycie, ponieważ pole badań zachęca do dalszych eksploracji.

Czy zatem po sympozjum w Gliwicach powstanie wiarygodny zarys fotografii polskiej lat 80.? Efektem sesji będzie książka, która ukaże się w 2023 roku.

Program sesji:

Czwartek, 26.05.22.

[moderatorka Maria Franecka]
Godzina 10.00

Otwarcie sympozjum. (dyrektor Muzeum w Gliwicach – mgr Grzegorz Krawczyk);

1) Rola wydarzeń historycznych. Ruch Solidarności oraz powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego. (mgr Stanisław Jasiński)

2) Niechciana fotografia. Fotografia społeczna początku lat 80 XX wieku. Fotografia społeczna, reportażowa, prasowa czy socjologiczna? (dr Henryk Kuś)

3) Przemiany „fotografii elementarnej” (dr Andrzej Saj)

Godzina 11.30

4) Inszenizowanie jako strategia myślenia o przestrzeni i czasie

- lata 80. w twórczości Grzegorza Przyborka i Stefana Wojneckiego (prof. Marianna Michałowska)

5) Fotografia w ruchu „sztuki przy Kościele”. Sakralność sztuki (dr Krzysztof Jurecki)

6) Fotografia neoawangardowa a kwestia postmodernizmu (dr Adam Sobota)

7) Artysta neoawangardowy i fotografia lat 80. XX wieku (mgr Jolanta Męderowicz)

Godzina 14.30 Dyskusja

Godzina 17.00

Pokaz filmu Andrzeja Różyckiego pt. „Nieskończoność dalekich dróg. Podsluchana i podpatrzona Zofia Rydet” (1989). Wieczór wspomnień o Andrzeju Różyckim

Piątek, 27.05.22.

[moderator Krzysztof Jurecki]
Godzina 9.30

1. Fotografia w Kulturze Zrzuty. Granice wolności artystycznej (dr Krzysztof Jurecki)

2. Wobec „męskiego spojrzenia”. Polskie fotografi lat 80. XX wieku (dr hab. Magdalena Samborska)

3. Otwarcie na fotografię? Najważniejsze muzea i galerie fotograficzne w latach 80. Rola ZPAFu, (mgr Lena Wicherkiewicz)

4. Heterotopie. Fotografia polska lat 80. w kolekcji Muzeum Fotografii w Krakowie (mgr Marek Janczyk)

Godzina 11.30

5. Zapis fotograficzny zestawiony z autorskim tekstem jako sposób prowadzenia narracji na temat własnych przemyśleń i doświadczeń (mgr Maria Franecka)

6. Kontakty międzynarodowe. Pozycja fotografii polskiej na świecie (dr Adam Sobota)

7. Krytyka fotograficzna. Najważniejsze pisma. Inicjatywy i sympozja (dr Weronika Kobylińska)

Godzina 13.30

Dyskusja i podsumowanie sympozjum.



teatr
miejski
W GLIWICACH

GRAMY 7 i 8 MAJA

Podkolor
Undercolour

POLECAMY!

Silent Disco w Ruinach

Tej imprezie już jest głośno, choć... będzie bardzo cicha. Muzyka do tańczenia popłynie bowiem w słuchawkach, które uczestnicy będą mieli na uszach. Tylko oni będą słyszeć dźwięki, w rytm których poruszać się będą ich ciała. Kluczowe jest przy tym to, że będą trzy różne kanały z muzyką, zatem tańczący nie będą poruszać się z jednolitą dynamiką.

Silent Disco rozpocznie się 30 kwietnia o godz. 19.00. Tego dnia magiczna przestrzeń Ruin otwarta zostanie nie jak dotąd, dla wyższej kultury, ale dla popularnej rozrywki. W jednym miejscu równocześnie zagra trzech DJ-ów: Lazero, który poprowadzi alternative & electronic dance, DJ Chase – odpowiedzialny za muzykę techno i house oraz DJ Dżinn, dzięki któremu z głośników

popłynie retro disco. Uczestnicy otrzymają futurystyczne słuchawki, które świecą w jednym z trzech kolorów - czerwonym, zielonym i niebieskim. Kolory odpowiadają muzyce granej przez jednego z DJ-ów, a w każdym momencie można przełączyć się na inny kanał. Na tarasie Ruin Teatru stanie bar z jedzeniem i wystrzałowymi napojami oraz strefą relaksu. Wstęp na Silent Disco będzie



bezpłatny, jednak żeby pobrać słuchawki konieczne będzie okazanie dowodu tożsamości oraz podpisanie odpowiedniego

oświadczenia! Organizatorami wydarzenia są Centrum Kultury Victoria w Gliwicach oraz Arena Gliwice.

ADRIANA URGACZ-KUŹNIAK POLECA:

10. urodziny Mariny Gliwice



Potrzeba było ludzi z wizją. Ludzi na tyle odważnych, by tę szalenczą wizję wprowadzić w życie. Ewa i Czesław Sternalowie okazali się takimi właśnie wizjonerami. 10 lat temu wymyślili, że zbudują w Gliwicach marinę i ciężką pracą dopięli swego. Dziś zostaje zapytać, czy w naszym mieście jest ktoś jeszcze, kto nie popłynął w rejs po Kanale Gliwickim na pokładzie Sambu, Rumbi lub innej pływającej jednostki?

Teraz historia zatacza koło. W 2012 roku na terenie Centrum Logistycznego powstała przystań. Teraz, staraniem właścicieli Mariny, budowana jest nowa, na polanie przy ul. Kanałowej.

W tym, żeby powstała, pomagają mieszkańcy naszego miasta i powiatu. Przebijają przez gąszcz krzaków kolejne dojście do wody, a stamtąd – choćby do Amsterdamu.

W sobotę, 30 kwietnia Marina Gliwice świętować będzie 10 urodziny. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 15.00 w starym miejscu rock-zumba a następnie jogą z Tanecznym Klubem Sportowym 3Arte. Potem nadarzy się okazja do posmakowania tortu urodzinowego. Oczywiście, odbędą się też rejsy po kanale. A nam pozostaje złożyć życzenia. Marina Gliwice przywróciła Gliwicom dostęp do morza. Niech nasz Neptun zawsze jej sprzyja!

ANTEK W PODRÓŻY POLECA:

Spichlerz plebański w Przyszowicach

Przyszowice położone są w naszym powiecie, na wschód od Gliwic. Oprócz pięknego pałacu von Raczek można tam zobaczyć zabytkowy spichlerz plebański.

Spichlerz plebański znajduje się na terenie ogrodu plebanii obok kościoła św. Jana Nepomucena i jest częścią Szlaku Architektury Drewnianej województwa śląskiego. Zbudowano go drewna pochodzącego z rozbiórki starej plebanii. Nowa powstała na przełomie XVIII i XIX wieku. Sam spichlerz również powstał w zbliżonym okresie, a różne źródła podają daty 1783 lub 1829 rok.

Dach chaty jest kryty gontem, a jej konstrukcja zrębowa. Całość powstała na planie prostokąta. Na kalenicy uwagę zwraca drewniany półksiężyc, który najprawdopodobniej nawiązuje do drewnianego kościoła św. Mikołaja, który kiedyś mieścił się obok. To ten sam, który aktualnie znajduje się w Borowej wsi.

Spichlerz był użytkowany zgodnie z przeznaczeniem do połowy XX wieku, a później jako świetlica i salka do nauki religii. W 1980 roku przeprowadzono ostatni remont. Po jakimś czasie cha-



ta zaczęła niszczyć, w wyniku czego doszło do zawalenia się podłogi, a dach spichlerza był w fatalnym stanie.

W 2009 roku rozpoczęto remont spichlerza, który trwał kilka lat, a budynek obecnie prezentuje się znakomicie.



OGŁOSZENIE

*My rodziciele**• Marcin Łukasz i • Joanna Daniela**dla rodu w rodzie Kürsz,**mamy przyjemność powiadomić i ogłosić wszem i wobec,**iż naszemu potomkowi, którego narodzin spodziewamy**się na przełomie miesiąca kwietnia i maja**[dwa tysiące dwudziestego drugiego] roku, nadane zostaną wybrane przez nas rodziciele w rodzie imiona**• Aleksander Dobromir Radostaw.*

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ANIMATOR



PROFILE

Wojskowy

Jeśli chcesz zgłębić tajniki żołnierskiego rzemiosła i planujesz karierę wojskową, ten profil jest dla Ciebie. Podczas czteroletniej nauki zdobędziesz wiedzę przydatną m.in. na takich kierunkach jak inżynieria bezpieczeństwa, bezpieczeństwo narodowe, cyberbezpieczeństwo. Ogromnym atutem tego kierunku są również różnego rodzaju szkolenia taktyczne, samoobrony, udzielania pierwszej pomocy, strzeleckie oraz zajęcia w jednostce wojskowej pod okiem żołnierzy zawodowych.

Multimedialny

To tutaj nauczysz się, jak nagrywać i montować filmy, zapoznasz się z obsługą zaawansowanych programów do obróbki obrazu oraz opanujesz tworzenie materiałów cyfrowych. Wyjątkowa propozycja dla osób ambitnych i kreatywnych, marzących o pracy w szeroko pojętym sektorze usług multimedialnych.

Sztuka pisania

Nieobca Ci myśl o karierze literackiej? A może wiążesz swoją przyszłość z dziennikarstwem? Nasz nowy profil, inspirowany amerykańskim kierunkiem creative writing, przygotowuje Cię do podjęcia pracy m.in. w redakcjach, wydawnictwach, agencjach reklamowych.

Psychokryminalistyka

Profil dla zainteresowanych zgłębianiem złożoności ludzkiej natury, chcących dalej kształcić się w kierunku szeroko rozumianych nauk o przestępczości, takich jak: kryminologia, kryminalistyka i psychologia.

C O N A S W Y R Ó Ż N I A



- nowoczesne narzędzia dydaktyczne
- dodatkowe zajęcia z przedmiotów maturalnych
- zajęcia wojskowe w terenie
- indywidualne podejście do ucznia
- kontakty z europejskimi szkołami
- małe klasy (do 20 osób)



TEL. 784-993-217 E-MAIL: SEKRETARIAT@HALOGEN.ORG.PL
UL. BARLICKIEGO 3, 44-100 GLIWICE WWW.ANIMATOR.HALOGEN.ORG.PL

KRZYŻÓWKA MAJÓWKOWA

Litery z pól od 1 do 42 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37	38	39	40	41	42



POZIOMO: 1) majówkowa łaba, relaks; 6) kolorowy w górach dla turystów; 10) majówka impreza pod gołym niebem; 11) nie mini; 12) konserwowa do kanapek; 14) plastikowy obrus; 17) rzeka w Budapeszcie; 18) dawny trunek piratów; 19) główny składnik powietrza; 20) dyskiem lub młotem na igrzyskach; 21) celna lub europejska; 22) dawna złota moneta; 26) inaczej bazar, jarmark; 29) przechowalnia ubrań w teatrze; 31) miesiąc ze świętem konstytucji; 32) kolor bzu; 33) jej Dzień 2 maja; 34) piwne lub działkowe; 35) rybak, legendarny mąż Sawy; 37) słodki, kwaśny lub słony; 40) Mazurek Dąbrowskiego; 42) rudy nałot na aucie; 45) włoska moneta przed euro; 47) odpoczynek, czas wolny potocznie; 48) i Narew, i Bug; 49) trójkąt w piórniku; 51) miasto z Festiwałem Chopinowskim; 53) angielskie wśród przypraw; 54) sterta zboża lub słomy; 57) harmonogram imprez na majówce; 60) Jan, namalował "Stańczyka"; 65) z niego rysik w ołówku; 66) wielodzietna na majówce; 67) północna z USA; 69) sprzęnowy do łóżka; 71) zebra na jezdni; 73) gęsty słodki sok kłonowy; 75) mityczny syn Dedala; 77) francuska kawiarnia; 78) siarkowy w laboratorium; 80) młyn w wesołym miasteczku; 82) sauna parowa inaczej; 83) brawa, oklaski; 84) dawniej iluzjon; 85) estrada dla majówkowych artystów; 86) inaczej publiczność; 87) ślaska z grilla. **PIONOWO:** 1) długi, nazywany majówką; 2) jeżdżą radiowozem; 3) tarcza zegarka inaczej; 4) tworzy szew; 5) polska ustawa zasadnicza; 7) orzeł przedni krócej; 8) występ zespołu na majówce; 9) Mozart, słynny kompozytor; 13) Królewski na Wawelu; 15) budynek ze sceną i widownią; 16) opad niszczący uprawy; 23) z jezdnią i chodnikami; 24) książka z mapami; 25) literacki lub muzyczny; 27) przejście na lepsze stanowisko; 28) część powiatu; 29) bilardowe lub kuchenne; 30) plakat na słupie; 35) dni bez pracy; 36) makaron penne; 38) jest nim kantalupa; 39) większy niż szklanka; 40) film pełen grozy; 41) stan zubożenia, apatia; 43) królewska opaska na głowie; 44) więzienie śledcze; 46) plazmowy na ścianie; 50) kręci się w wesołym miasteczku; 52) PZL M26, samolot na majówkowych pokazach; 55) papierowa na zakupy; 56) ciepłe wafle z bitą śmietaną; 58) ze szczytami odwiedzane w majówkę; 59) inaczej o pogodzie; 61) Małysz lub Mickiewicz; 62) stała posada z określoną płacą; 63) Poniatowski, uchwalił Konstytucję 3 maja; 64) majówkowy wyjazd w góry; 68) do pisania po tablicy; 70) siły zbrojne, wojsko; 71) kraj z pierwszą konstytucją w Europie; 72) twardy w desce; 73) "... na sukces", program telewizyjny; 74) duża, lekka cegła ceramiczna; 76) okrągłe skrzyżowanie; 77) popularne pieczywo; 79) niejedyn na głowie; 81) Edward dla kolegów.

54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64
65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75
76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86
87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97

PIONOWO: 1) długi, nazywany majówką; 2) jeżdżą radiowozem; 3) tarcza zegarka inaczej; 4) tworzy szew; 5) polska ustawa zasadnicza; 7) orzeł przedni krócej; 8) występ zespołu na majówce; 9) Mozart, słynny kompozytor; 13) Królewski na Wawelu; 15) budynek ze sceną i widownią; 16) opad niszczący uprawy; 23) z jezdnią i chodnikami; 24) książka z mapami; 25) literacki lub muzyczny; 27) przejście na lepsze stanowisko; 28) część powiatu; 29) bilardowe lub kuchenne; 30) plakat na słupie; 35) dni bez pracy; 36) makaron penne; 38) jest nim kantalupa; 39) większy niż szklanka; 40) film pełen grozy; 41) stan zubożenia, apatia; 43) królewska opaska na głowie; 44) więzienie śledcze; 46) plazmowy na ścianie; 50) kręci się w wesołym miasteczku; 52) PZL M26, samolot na majówkowych pokazach; 55) papierowa na zakupy; 56) ciepłe wafle z bitą śmietaną; 58) ze szczytami odwiedzane w majówkę; 59) inaczej o pogodzie; 61) Małysz lub Mickiewicz; 62) stała posada z określoną płacą; 63) Poniatowski, uchwalił Konstytucję 3 maja; 64) majówkowy wyjazd w góry; 68) do pisania po tablicy; 70) siły zbrojne, wojsko; 71) kraj z pierwszą konstytucją w Europie; 72) twardy w desce; 73) "... na sukces", program telewizyjny; 74) duża, lekka cegła ceramiczna; 76) okrągłe skrzyżowanie; 77) popularne pieczywo; 79) niejedyn na głowie; 81) Edward dla kolegów.

HOROSKOP WRÓŻKI AJLY



BARAN
21.03–19.04

Baranem w tym tygodniu zaopiekuje się Anioł Wenus, który uczyni Cię ujmującym, subtelnym, miłym i tolerancyjnym w kontaktach z innymi. To dobry czas na romantyczne uniesienia i randki z partnerem. Bardzo poważnie zaczniesz myśleć o przyszłości swojego związku. W miłosnych uniesieniach, uczucia będą unosić się w powietrzu. Myślę, że to jest szansa na miłość i znalezienie prawdziwego szczęścia przy drugiej osobie. Będziesz miał mnóstwo energii, ale nie będziesz wiedział jak ją wykorzystać. Postaraj się ukierunkować ją na działania, które od dawna odkładałeś na później. Skorzystaj z okazji, jaką daje Ci los.



BYK
20.04–22.05

Patronem Byka w tym tygodniu jest Anioł Urana. Wskaże Ci on drogę etyki, o której tak chętnie zapominają niektóre osoby. Walka z przeciwnościami losu obudzi w Tobie głęboko ukryty potencjał. Pamiętaj o tym i trzymaj się wyznawanych przez siebie wartości. Poszukaj spokoju w naturze i prostych codziennych przyjemnościach. Będziesz musiał podjąć w tym tygodniu ważne decyzje związane ze sprawami zawodowymi. Zanim to zrobisz, rozważ wszystkie pluse i minusy każdej opcji i postaraj się nie działać pod wpływem emocji. Jeśli chcesz zgubić dodatkowe kilogramy, nie zwlekaj z tym dłużej.



BLIŹNIĘTA
23.05–21.06

Bliźnięta, trafił się Wam Anioł Księżyca, który ułatwi Wam przejrzyste myślenie i obiektywne widzenie problemu. Będziecie musiały się nauczyć, że bez samoakceptacji i zdrowego egoizmu nie jest możliwe obdarczenie kogokolwiek dojrzałym uczuciem. Na szczęście snucie

nowych planów pomoże zrozumieć, że życie bez miłości jest drętwe, pozbawione wyrazu. Bliźnięta zaczną szukać nowej pracy. Nie podejmujcie jednak decyzji pod wpływem chwili. Może się okazać, że zostaniecie na lodzie i dopadną Was kłopoty finansowe. Jeżeli chodzi o zdrowie, zadbajcie o zdrowy sen i nie zapominajcie o regularnych posiłkach i nawadnianiu organizmu.



RAK
22.06–22.07

Patronem Raka w tym tygodniu jest Anioł Wiosny, który jest zwiastunem nowego życia i energii istnienia. To będzie tydzień pełen zawirowań. W pracy czeka na Ciebie dużo zmian, do których szybko będziesz musiał się dostosować. Weźmiesz na siebie dużo więcej, niż wstępnie zakładałeś, przez co poczujesz się przytłoczony i zmęczony. Zaczniesz większą wagę przykuwać do pieniędzy i oszczędności. Zdobędziesz nowy cel, na który potrzebna jest większa suma pieniędzy. Myślę, drogi Raku, że nie powinieneś brać na siebie więcej, niż jesteś w stanie udźwignąć. Szanuj zdrowie i mądrze gospodaruj swoim wolnym czasem. Idź przez życie z podniesioną głową.



LEW
23.07–23.08

Patronem Lwa w tym tygodniu jest Anioł Stróż. Nadchodzi chwila, która zmieni bieg wydarzeń. Wykorzystaj czas na złapanie życiowej równowagi i obranie odpowiedniej, przemyślanej ścieżki. Będziesz otoczony życzliwymi i pomocnymi ludźmi. Sukcesem zakończą się podjęte przez Ciebie działania. Możesz otrzymać awans, podwyżkę lub nagrodę. Śmiało realizuj swoje plany i marzenia. W pracy zawodowej nie grożą Ci żadne kłopoty, trzymaj się tego, co dobrze jest Ci znane. Postawisz sobie nowe cele zawodowe. Niewykluczo-

ne, że rozpoczniesz dodatkowe kursy, lub uczenie się języka obcego. Powodzenia!



PANNA
24.08–22.09

Anioł Saturna w tym tygodniu jest Patronem Panny. Z pełną surowością wymagasz wewnętrznej dyscypliny. Nie kontroluj niczego, bo to byłoby bezcelowe. Wręcz przeciwnie, pozwól, aby zaszyły w Tobie zmiany, zaakceptuj to co nieznane. Pozostań spokojna. Skoncentruj się na tym, co aktualnie masz do zrobienia. Postaraj się nie dopuścić do większych opóźnień i zaległości, a tydzień okaże się spokojny i udany. Potrzebujesz wielu bodźców, żeby nie czuć się nudno w związku. Na szczęście Twoja wyobraźnia dość szybko podsunie rozwiązanie, żeby ciągle utrzymywać ogień w swojej dotychczasowej relacji.



WAGA
23.09–22.10

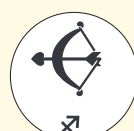
Waga ma w tym tygodniu oblicze Anioła Jowisza, który stara się wykluczyć negatywne sytuacje, natychmiast zastępując je nowymi możliwościami. Powinnaś słuchać wyłącznie swojej intuicji. Nie bój się korzystać z nadarzających się okazji, prawdopodobnie będziesz zaskoczona pozytywną wiadomością dotyczącą nawiązania współpracy z klientem. Wykorzystaj tę możliwość, by rozwinąć skrzydła. Zarywanie nocy i używki to nie najlepszy sposób na szybkie rozwiązanie swoich problemów. Lepiej skupić się na realnym wzmocnieniu ciała i ducha. Dzięki temu szybciej uda Ci się dotrzeć do miejsca, w którym będzie szczęście.



SKORPION
23.10–21.11

Nad Skorpionem czuwać będzie Anioł Słońca, który przypomina zarówno o duchowej natu-

rze człowieka, jak i o ziemskiej ścieżce życia. Nastanie idealny czas na upiększenie domu, ogrodu albo też i remonty. Nie brakuje Ci kreatywnych pomysłów, jak to zrobić. Najbliższy czas zapowiada się dobrze. Niebawem pojawią się nowe szanse i nowe pomysły. Niektórzy z Was wrócą na studia, byle tylko nauczyć się czegoś nowego. Nowe umiejętności i zdobyta wiedza przydadzą się w przyszłości. Będziesz się cieszyć dobrym zdrowiem, zadbaj tylko o ciało, sprawność fizyczną i utrzymanie właściwej sylwetki.



STRZELEC
22.11–21.12

Strzelcom w tym tygodniu trafił się Anioł Łata, który zachęca do stawiania sobie ambitnych zadań i bycia dumnym ze swoich osiągnięć. Rozwijaj kreatywność, w ten sposób rozwiążesz większość swoich problemów. To co jest ważne, nie powinno Cię ominąć, ale nie śpiesz się i nie złość, jeśli ktoś ma pomysły inne od Ciebie. Spotykaj się z wpływowymi ludźmi i dbaj o swój rozwój mentalny, a szybko osiągniesz awans. Twoje słowa mają teraz szczególną siłę oddziaływania. Uważaj więc, w jaki sposób się wypowiadasz. Dobrym sposobem na zwiększenie swojej aktywności będzie wspólne uprawianie sportu z przyjaciółmi.



KOZIOROŻEC
22.12–19.01

Patronem Koziorożca w tym tygodniu jest Archanioł Rafał. Można na Ciebie liczyć w każdej trudnej sytuacji, ale też pamiętaj, nikt nie jest zobowiązany do życia na stałe na szybkich obrotach. Zanim podejmiesz jakiegokolwiek nowe zobowiązanie, dwa razy się zastanów, czy jest to dla Ciebie korzystne. Staraj się budować stabilne życie, nawet jeśli ktoś będzie Ci to utrudniał. Ktoś za-

ufany uświadomi Ci, że praca jest niezwykle ważna. Koziorożec przetłumaczy to sobie na język korzyści i strat, ale przynajmniej zajmie się rozwijaniem swoich ukrytych talentów. A to bardzo wiele. Myślę, że na nudę nie możesz teraz narzekać.



WODNIK
20.01–18.02

Wodniku, Ty otrzymasz wsparcie Anioła Liczby 11. Nie lubisz szarej codzienności, gdyż prędko ulegasz zniechęceniu. Dlatego powinieneś poświęcić się samorozwojowi, odkrywaniu siebie i swoich pasji. To sprawi, że będziesz bardziej świadomy siebie. A przy okazji nauczysz się nowych rzeczy, chociaż wcale nie będziesz miał na to ochoty. Pamiętaj jednak, że kto nie idzie do przodu, de facto się cofa. Wykorzystaj szansę na rozwój. Będziesz bardzo wyrozumiały i cierpliwy dla swojego partnera. Dzięki temu czeka go dobry i spokojny czas w związku. Jeżeli chodzi o zdrowie, będziesz musiał bardzo na siebie uważać i nie forsować się.



RYBY
19.02–20.03

Patronem Ryb w tym tygodniu jest Anioł Merkurego, który symbolizuje komunikowanie się, żądę wiedzy, bystrość umysłu i poczucie humoru. To po prostu musi przynieść serię błyskotliwych sukcesów, zwłaszcza teraz. Skupisz się mocno na karierze i przestaniesz przejmować się sprawami rodzinnymi, czy osobistymi rozterkami. Na pierwszym miejscu będzie dla Ciebie rozwój zawodowy. Będziesz silny i zdolny do podejmowania samodzielnych decyzji, cele osiągniesz powoli. Jeżeli chodzi o zdrowie, oszczędzaj się i dbaj o nie. Pamiętaj o równowadze snu i pracy, bo w przeciwnym razie czekają Cię kłopoty ze zdrowiem.

Jak będziemy się z nich śmiać, nie będziemy się ich bać

Szkoła gdzieś daleko na wschodzie Rosji. Nauczycielka przynosi na lekcję królika i mówi:

- Dzieci, co to jest?

Nikt się nie odzywa. Pani próbuje pomóc:

- Nie wiecie co to jest? Ciągle o nim mówimy, śpiewamy piosenki.

Sasza wstaje i mówi:

- Nie może być! Władimir Putin?!

*

W Moskwie na jednym z domów umieszczono napis:

„Zapisz się do wojska, do sekcji skoczków spadochronowych. Teraz bardziej niebezpieczniej jest przejść przez ulicę, niż skoczyć ze spadochronem”.

Pod spodem ktoś dopisał:

„Chętnie bym się zapisał, ale biuro jest po drugiej stronie ulicy”.

*

Przychodzi Putin do wróżki i pyta o swoją przyszłość. Wróżka wpatruje się intensywnie w swoją kulę, po czym mówi:

- Widzę, jak jedziesz elegancką limuzyną.

- I co jeszcze?

- Widzę tłumy wiwatujących z radości.

- Ja też do nich macham?

- Nie, trumna jest zamknięta.

*

Młody Rosjanin chwali się kolede:

- Idę do wojska. Pojadę na Ukrainę, zabiję stu Ukraińców i wrócę.

- A jak ciebie zabiją?

- Mnie? A za co?

*

Powiedziałbym dobry dowcip o rosyjskim czołgu, ale boję się, że go spalę...

Okiem Krotosa



DOROŚLI

3 ARTE
ARENA GLIWICE

T. TOWARZYSKI
T. UŻYTKOWY
SALSA LA
ROCK AND ROLL
BOOGIE WOOGIE
BACHATA
KIZOMBA
JOGA



HIP HOP
AKRO/JAZZ
DANCEHALL
NEW AGE
LATINO SOLO
ZUMBA
FITNESS

TANIEC JEST PASJĄ

NAUKA

• MATEMATYKA, chemia -również przypadki bezna-dziejne:
www.krzysztofcywinski.pl
608-138-035.

• MATEMATYKA, FIZY-
KA, CHEMIA. ANGIELSKI.
725-241-156.

SZUKAM PRACY

• Podejmę się opieki nad osobą starszą. Zakupy, gotowanie, towarzystwo.
515-992-502. --

DAM PRACĘ

• Murarzy, pomocników zatrudnię. 601 509 950

• Dekarzy, pomocników zatrudnię. 601 509 950

• Pomocników budowlanych zatrudnię. 601 509 950

• Restauracja Zodiak w Szat-szy poszukuje: Kucharza, Kelnerkę, Pracownika Go-spodarczego (rencista lub emeryt) 662-029-330

SPRZEDAM

• DWORZEC ANTYKI -skup, sprzedaż. Meble, obrazy, zegary, porcelana, itp.
502-043-367.

• Sprzedam piec na ekogro-szek, 38 kW.
Z podajnikiem. Sprawny.
Tel. 602 227 721

KUPIĘ

• **ZŁOM stalowy, akumu-latory, metale kolorowe, węglaki spiekane, stal nierdzewna, puszki al., odpady poprodukcyjne, maszyny, wióry stalowe, żeliwne. Podstawiamy wła-sne kontenery od 9-30m3. Możliwość odbioru samo-chodami samozaładowczy-mi HDS. Waga elektronicz-na samochodowa 40t. Pszczyńska 122. 32/331-36-86, 601-083-020, www.skupzlomugliwice.pl, gliw-met@go2.pl**

• **KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ. 531 666 333**

LOKALE

• MIESZKANIE wynajmę.
725-241-156.

• Wynajmę pawilon handlo-wy 30m2, centrum osiedla Zubrzyckiego w Gliwicach ul. żwirki i Wigury 71 tel.506-221-492

• Kupię mieszkanie bezpośrednio.
Tel. 603-991-067.

MOTORYZACJA

• AUTOSKUP, gotówka, naj-lepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430.

• AUTOSKUP całe, rozbite, osobowe, dostawcze.
509-796-001, 798-835-341

• AUTOZŁOMOWANIE.
515-274-430

• AUTOSKUP dojazd, gotów-ka. 508-446-675

USŁUGI

• REMONTY kompleksowe, kafelkowanie, malowanie, łazienki, panele, itp.
502-86-12-31.

• CYKLINOWANIE.
501-604-735

• TELEWIZORY. Anteny.
32/234-86-65, 692-666-418. Batucki.

• Junkersy-naprawa
517-067-283

• Hydraulika-gaz 792-233-623

• RTV, naprawa domowa.
605-285-957

• **KOMINY uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów. 513-611-500.**

• **Remonty dachów, papa. 505-015-176.**

• **Opróżnianie mieszkań. Wycinka drzew. 510-42-67-76.**

TURYSTYCZNE

• BESKIDY 6 dni /600,- dla emeryta/rencisty z 40%-do-finansowaniem Unijnym program „Spowolnij starze-nie”. Możliwość dowozu.
501-642-492.

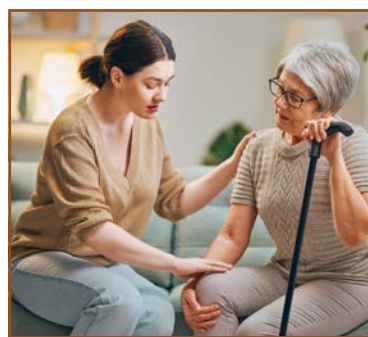
BIZNES

• POŻYCZKA 1000ZŁ NA-TYCHMIAST TEL. 513 132 599

• POŻYCZKI -szybko z ko-mornikiem. 32/260-00-33 516-516-611 Pośrednik CDFs.c. firmy MATPOL FI-NANSE Sp.z o.o.

DZIAŁ REKLAMY

501-086-750, 537-150-330
WWW.NOWINY.GLIWICE.PL



Szukasz opieki dla Ciebie lub Twojego seniora?

Opieka na godziny i z zamieszkaniem. Zgłoś się do nas, znajdziemy dla Ciebie opiekunkę

Tel. 797 511 303



OGŁOSZENIE

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn zm.)

BURMISTRZ TOSZKA

Informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Toszku oraz na stronach internetowych: www.bip.toszek.pl i www.toszek.pl na okres 21 dni (w dniach od 27.04.2022r. do 18.05.2022r.), zamieszczone zostaną wykazy nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Toszek położonych w:

- Ciochowicach w rejonie ul. Szkolnej, nr. dz. 659/71, 666/71, 670/71, przeznaczonych do sprzedaży w drodze ustnych przetargów nieograniczonych,
- Kotliszowicach w rejonie ul. Szkolnej, nr. dz. 471/47, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „KOPERNIK” ul. Jowisza 30/1a, 44-117 Gliwice

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na zadanie:

„Remont zachodniej elewacji szczytowej budynku przy ul. Jowisza 34-36 w Gliwicach”.

Pełna treść ogłoszenia znajduje się na stronie internetowej: www.smkopernik.gliwice.pl w zakładce ogłoszenia / o przetargach.

Uzdrowiciel z Filipin Reynaldo Jun Litawen



JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenie Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wyworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych i innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela usta-piły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizy-tom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdań-ska – po trzech wizytach u uzdrowiciela – zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic – po wizycie u uzdrowiciela wchłoniła się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

Reynaldo Jun Litawen przyjmuje:

PRZYJMujemy:-
28 kwietnia - KATOWICE
29 kwietnia - GLIWICE i SOSNOWIEC
30 kwietnia - LUBLINIEC i RYBNIK, 4 MAJA - JASTRZĘBIE ZDRÓJ

Zapisy i informacje
660 399 002
784 609 208

PIŁKA NOŻNA

Mecz z dogrywką

Piast nie zwalnia tempa i od dziesięciu kolejek PKO BP Ekstraklasy pozostaje niepokonany! W minioną sobotę niebiesko-czerwoni zwyciężyli Jagiellonię Białystok 2:1, a mecz został przedłużony – uwaga – aż o 13 minut!

Mimo, że faworytem spotkania był Piast to w pierwszej połowie lepiej prezentowali się goście. Białościanie częściej gościli pod bramką miejscowych. Dość powiedzieć, że niebiesko-czerwoni nie oddali w premierowych 45 minutach żadnego celnego strzału na bramkę Zlatana Alomerovicia i mieli nawet duże kłopoty z przedostaniem się w jej pobliże.

Druga połowa rozpoczęła się od szybkiego prowadzenia Piasta. W 47. min Damian Kądzior zakreślił Pawłem Olszewskim, dośrodkował w pole karne, piłka trafiła na drugą stronę boiska do Martina Konczkowskiego, który precyzyjnie wrzucił ją wprost na głowę Jakuba Holubka. Słowak zdobył swoją pierwszą bramkę w polskiej Ekstraklasie! Goście jeszcze nie podnieśli się po ciosie i zainkasowali kolejne uderzenie. W 53. min dośrodkowywał z rzutu wolnego Tom Hateley, do piłki najwyżej wyskoczył Jakub Czerwiński i bramkarz Jagi był bezradny wobec uderzenia głową naszego kapitana. Goście nie załamali się takim obro-



Jakub Holubek zdobył swoją pierwszą bramkę w Ekstraklasie.

tem sprawy i ambitnie dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu. Najpierw Czerwiński ofiarnie zablokował uderzenie w polu karnym Diego Santosa Carioci, a chwilę później piłka trafiła do bramki Piasta. Na szczęście po analizie VAR sędzia odgwizdał spalonego. W 66. min piłka ponownie znalazł się w siatce miejscowych. Podawał Bojan Nastić, a uderzał Bartosz Bida. Sędzia boczny podniósł chorągiewkę sygnalizując spalonego, ale ponownie arbiter główny skorzystał z pomocy kolegów z wozu VAR. Ich analiza trwała jednak aż 7 minut i ostatecznie zakończyła się uznaniem gola.

Po bramce kontaktowej mecz zakreślił się na dobre. To, że goście nie stracili kolejnych goli, to z jednej stro-

ny zasługa znakomicie spisującego się między słupkami Alomerovicia, jak i nieskuteczności Kamila Wilczka, Arkadiusza Pyrki i Michaela Ameyawa. Wynik nie uległ już zmianie, choć sam mecz trwał aż 103 minuty. Dzięki tej wygranej gliwiczanie wciąż liczą się w walce o czwarte miejsce w lidze, dające awans do eliminacji Ligi Konferencji.

Piast: František Plach – Martin Konczkowski, Constantin Reiner, Jakub Czerwiński, Ariel Mosór, Jakub Holubek, Kristopher Vida (46' Arkadiusz Pyrka), Tom Hateley, Michał Chrapek, Kamil Wilczek (86' Alberto Toril), Damian Kądzior (89' Michael Ameyaw).



Kapitan Piasta Jakub Czerwiński i jego koledzy z drużyny mają powody do radości. Nie przegrali w lidze 10 meczów z rzędu.

Waldemar Fornalik

W pierwszej połowie trudno nam się grało. Nie potrafiliśmy znaleźć recepty na dobrze zorganizowaną drużynę Jagiellonii, która przed przerwą była groźniejsza. W drugą połowę weszliśmy z przytupem i szybko zdobyliśmy dwie bramki. Później chwila dekoncentracji spowodowała, że zrobiono się 2:1. Kapitalna była jednak reakcja zespołu po straconym голу. Nie było cofania się „obrony Częstochowy”, tylko umiejętne organizowanie się w działaniach defensywnych i kontrowanie. Jedyne o co mogę mieć pretensję do zespołu, to skuteczność, bo o wiele wcześniej mogliśmy ten mecz zamknąć. Wtedy nie byłoby tylu nerwów i emocji, ale najważniejsze są punkty. Kolejne niesamowite spotkanie z Jagiellonią.

SZPADA

Piast wygrywa Memoriał Antoniego Franza

Sukcesem szermierzy Piasta zakończył się 55. Memoriał Antoniego Franza.

Gliwiczanie walczący w składzie: Sebastian Majgier, Mateusz Nycz, Aleksander Staszulonek i Mikołaj Wesołowski w finale drużynowego turnieju pokonali AZS AWF Katowice 45:39.

Te zawody rozegrano w minioną niedzielę, a dzień wcześniej w sobotę odbył się turniej indywidualny „O Stalową Klingę Hutnika” w którym walczyli o punkty Pucharu Polski. W tym przypadku na podium zabrakło gliwiczian.

„Stalowa Klinga Hutnika” i Memoriał Antoniego Franza ma już 55-letnią historię. To jeden z nielicznych turniejów szermierczych w Polsce, które co roku odbywają się w tym samym mieście. Zawody indywidualne zaliczane są do cyklu Pucharu



Zwycięski Piast ze swoim trenerem - fecz mistrzem Maciejem Chudzikiewiczem.

Polski w szpadzie seniorów i jest to czwarta, ostatnia w sezonie odsłona. W poprzednich latach równolegle walczyli o punkty Pucharu Europy do lat 23. Ze względu na obostrzenia, które panują jeszcze w większości krajów, tym razem zawody miały charakter krajowy, choć nie zabrakło szpadzistów z Ukrainy.

Do turnieju zgłosiła się prawie setka szpadzistów. Piast, jako gospodarz skorzystał z możliwości

wystawienie większej liczby zawodników. Szansę rywalizacji z seniorami dostała też młodzież. Rok temu zwyciężył Damian Michalak, a drugi był Mateusz Nycz. Obaj reprezentują Piast Gliwice. Pierwszy nie mógł jednak wystąpić, bo jeszcze przechodzi rehabilitację po kontuzji. Nycz tym razem przegrał walkę o wejście do 16. z Mateuszem Antkiewiczem i został sklasyfikowany na 17. miejscu. Bardzo zacięty pojedynek

o wejście do finałowej ósemki stoczył Wojciech Rzycki. Młody szpadzista Piasta był bliski sprawienia niespodzianki, bo prowadził z bardziej doświadczonym i wyżej notowanym Karolem Noganowiczem, ale ostatecznie przegrał jednym trafieniem i został sklasyfikowany na 12. miejscu. Równie zacięta walkę stoczył również Jan Kardaszewicz. Zawodnik Piasta o wejście do ósemki zmierzył się z Wojciechem

Lubienieckim. Gliwiczanie jednak musiał uznać wyższość szpadzisty AGH AZS Kraków, ulegając 13:15. Lubieniecki to nr 2 obecnie w klasyfikacji polskiej szpady i tryumfator tych zawodów. Kardaszewicz zakończył turniej na 10. miejscu, najwyżej z zawodników Piasta.

Memoriał Antoniego Franza przed pandemią był zaliczany do jednego z najbardziej prestiżowych turniejów drużynowych nie tylko w Polsce. Na te zawody przyjeżdżały drużyny z Włoch, Francji, Wenezueli czy Niemiec, a także cała krajowa czołówka. Bywały lata, w których do turnieju zgłaszało się 20 ekip. W tym roku rywalizowało 10 drużyn i to też jest jeszcze pokłosie pandemii. Piast bronił pierwszego miejsca i sztuka ta się gliwiczanie udała. Gospodarze w finale pokonali AZS AWF Katowice 45:39 i tym samym stanęli na najwyższym stopniu podium. Tradycyjnie już pamiątkowe dyplomy i puchary wręczał m.in. syn Antoniego Franza.

Te dwa turnieje były już ostatnim sprawdzianem przed mistrzostwami Polski seniorów w szpadzie. Liczymy, że gliwiczanie skutecznie powalczą o medale.

FUTSAL

Lider z Gliwic nie zwalnia tempa

Pełna kibiców Arena Gliwice, mnóstwo emocji i 7 goli.

W 25. kolejce spotkań Statscore Futsal Ekstraklasy Piast Gliwice zasłużył na pokonaniu Legii Warszawa 5:2. Do końca rozrywek pozostało 5 kolejek spotkań, a niebiesko-czerwoni są wciąż na czele tabeli.

Mecz futsalowego Piasta z Legią Warszawa był wyjątkowy z wielu powodów. Na parkiecie zmierzyły się dwie uznane piłkarskie marki. Spotkanie to było też symbolicznym zakończeniem futsalowej kariery przez Rafała Franza. Wśród tych, którzy chcieli być świadkami tego historycznego wydarzenia był m.in. prezydent Gliwic – Adam Neuman i jego zastępczyni Aleksandra Wysocka. Obok sternika miasta zasiadł kapitan drużyny Piasta z boiska trawiastego – Jakub Czerwiński.

Od początku w tym meczu przeważali gliwiczanie, ale goście dobrze się bronili i nawet objęli prowadzenie po bramce Mariusza Milewskiego. Gospodarze rzucili się do odrabiania strat, ale między słupkami



Prezydent Gliwic Adam Neumann przekazał Rafałowi Franzowi okolicznościową grafikę.

bramki Legii świetnie spisywał się Tomasz Warszawski, który łapał lub odbijał futsalówkę w nieprawdopodobny czasami sposób. To głównie dzięki niemu i niesukcesowi Piasta po pierwszych 20 minutach goście prowadzili 1:0.

W przerwie meczu nastąpiło symboliczne zakończenie sportowej kariery przez Rafała Franza. Prezydent Gliwic podziękował mu za to co zrobił dla sportu i Gliwic. Głos zabrali też przedstawiciele PZPN i Futsal Ekstraklasy. Klub przygotował dla „Franka” sympatyczny prezent - pamiątkową ławkę rezerwowych.

Druga połowa rozpoczęła się od ataków Piasta i szybko udało się doprowadzić do remisu. W 23. min po strzale Rafaela



Trzy zdobyte punkty pozwoliły nie tylko utrzymać się na fotelu lidera, ale zwiększyć przewagę nad trzecim Constructem do 7 oczek. Stało się tak, bo Rekord pokonał drużynę z Lubawy 3:2.



Miguel Pegacha zdobył dwa gole dla Piasta.

Cadiniego – Michał Szymczyk próbował wybić piłkę, ale zrobił to tak niefortunnie, że umieścił ją we własnej bramce. Gospodarze poszli za ciosem i pięć minut później po zagranie Viniciusa Lazarettiiego – Sebastian Szadurski mocnym strzałem wprowadził Piasta na prowadzenie. Zaraz potem jednak strzelec gola zobaczył drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę i musiał opuścić boisko, a jego koledzy grali przez 2 minuty w osłabieniu. Udało się jednak przetrwać ten trudny czas, a zaraz po uzupełnieniu składu w przeciągu ledwie kilkudziesięciu sekund dwa celne ciosy zadał Miguel Pegacha i Piast prowadził już różnicą trzech bramek.

To była 31. minuta. Goście nie poddali się i w 33. minucie ponownie za sprawą Milewskiego zdobyli gola, który jeszcze dawał im nadzieję na wywalczenie choćby punktu. Legia próbowała do końca grać w przewadze, lecz ku radości fanów Piasta ostatni cios zadali gliwiczanie. Lazzaretti przejął piłkę, popędził z nią na bramkę gości i strzałem do „pustaka” ustalił wynik meczu na 5:2.

Piast: Michał Widuch, Hiram Celso, Jakub Janiszewski, Marek Bugański, Breno Bertoline, Bruno Graca, Dominik Śmiałkowski, Miguel Pegacha, Patrik Zatović, Rafael Cadini, Sebastian Szadurski, Vinicius Lazzaretti, Dominik Wilk.

KOLARSTWO

Optymizm kolarzy

Powoli opada kurz po przełajowych zmaganiach kolarzy, a już na dobre rozpedziły się szosowe peletony.

Tradycyjnie szosowe zmagania w naszym kraju otworzył Ślązański Mnich w Sobótce. Tam z bardzo dobrej strony pokazała się w rywalizacji młodziczek Anieli Augustyniak, która była 5. W juniorach młodszych walczyły o miejsce w składzie reprezentacji Polski na Wyścig Pokoju juniorów młodszych Nikodem Gwóźdź finiszował jako 6., a jego koledzy Rafał Wypior i Władysław Mańka odpowiednio na



Filip Gruszczyński został powołany do reprezentacji Polski na wyścig Pucharu Narodów w Czechach.

16. i 40. miejscu. W juniorach po bardzo dobrym wyścigu Filip Gruszczyński ukończył zawody na 4. pozycji.

Ważnym wydarzeniem w karierze młodych gliwickich kolarzy był start Filipa Gruszczyńskiego w monumental-

nym wyścigu Paryż – Ruben. W stawce 125 zawodników z całego świata nasz debiutant poradził sobie bardzo dobrze kończąc wyścig na 37. miejscu. Mogło być znacznie lepiej, bo jeszcze na kilkanaście kilometrów od mety jechał w kilku-

nastoosobowej czołówce, ale jak to na wyścigu. W „piekle północy” tym razem szczęście nie dopisało.

Ostatni weekend nasi kolarze spędzili w Lubartowie. W drugiej serii Pucharu Polski w jeździe indywidualnej na czas w rywalizacji żaczek Julia Pisiewicz była 4., w młodziczkach Augustyniak również 4., a jej koledzy: Adrian Pysik 13., Maciej Lomania 26., Aleksander Stelmach 38. i Szymon Sowiński 39. W wyścigu juniorów młodszych Gwóźdź uplasował się na miejscu 10., Wypior 60. i Mańka 78. Minimalnie zabrakło do podium w juniorach Gruszczyńskiemu, który ukończył zmagania na 4. pozycji, a Bartosz Marut na 30. Pucharowe zmagania zakończyły wyścigi ze startu wspólnego. Tym razem z gliwiczanką najlepiej finiszowała Pisiewicz, która była druga, Augustyniak 9., Pysik 8.,

Lomania 11., Stelmach 38.. W juniorach młodszych Mańka był 27., Gwóźdź 66. i Wypior 68. Z kolei w juniorach tuż przed metą peleton doścignął Gruszczyńskiego i zakończył on wyścig na 51. miejscu. Marut był 18. Dobra wiadomość jest taka, że Gruszczyński został powołany do reprezentacji Polski na wyścig Pucharu Narodów w Czechach.

Ogłoszono też wyniki Pucharu Polski w kolarskich przełajach za sezon 2021/2022. Najwyżej sklasyfikowany kolarz Grupy Kolarskiej Gliwice Andrzej Misina zajął drugie miejsce, Augustyniak 6., Pysik 30., Lomania 74., Gwóźdź 11., Paczuła 20., Mańka 68., Marut 40., Gruszczyński 42. i Jona 16. Brawa dla zawodników i trenera, chwała sponsorom: Miastu Gliwice i komunalnym firmom wspierającym kolarzy PWiK, PRUiM i PZO Gliwice.

Summer ARENA



GLIWICE
Przyszłość jest tu.



23.07 / HAPPYSAD